

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświęconych.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 10 hal., poztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego 1. 12. — Ekspedycja miejscowa w biurze dzienników **St. Sokółowskiego, Pasaż Hausmanna 1. 9.** — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi Nr. 88.

## Prenumerata

zamiejscowa:		miejscowa:	
rocznie . . . . .	32 K.	rocznie . . . . .	24 K.
półrocznie . . . . .	16 K.	półrocznie . . . . .	12 K.
W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.		miesięcznie . . . . . 6 K.	
„Przewodnik naukowy i literacki“, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej“, otrzymują cało- i półroczni subskrybenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ewentualnie i miesięczni za dopłatą: pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 60 h.		miesięcznie . . . . . 2 K.	
„Przewodnik“ prenumerowany osobno kosztuje 8 K.			

Ceny ogłoszeń: Wiersz petitowy lub jego miejsce 20 hal.

Tabelaryczne i liczbowe po 30 hal., nadesłane po 60 hal. za wiersz lub jego miejsce miary petitowej.

Ogłoszenia osób i zakładów prywatnych przyjmuje wyłącznie: Biuro dzienników **Sokołowskiego we Lwowie Pasaż Hausmanna 1. 9.** W Paryżu wyłącznie Agencja: C. Adam (V. de Raczkowski) 38 Rue de Varenne.

## CZĘŚĆ URZĘDOWA.

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość Najwyższem postanowieniem z 26 listopada 1907 raczył rozporządzić najmiłościwiej co następuje:

1. Wszystkim obywatelom królestw i krajów, reprezentowanych w Radzie państwa, skazanym przed dniem 2 grudnia 1907 za zbiegostwo przed poborem wojskowym (§ 44 ustęp 2 do 4 i § 45 ustawy wojskowej), pozostającym z tego tytułu w powyższym okresie w śledztwie, albo też mającym odbywać za zbiegostwo przedłużoną służbę wojskową, odpuszcza się karę (o ile jej jeszcze nie odpokutowano), względnie dalsze śledztwo i karę, jakoteż orzeczone już albo zagrażające przedłużeniu obowiązku służby wojskowej.

Osobom ściganym za zbiegostwo popełnione przed 2 grudnia 1907, oraz zagrożonym z tego tytułu śledztwem albo przedłużeniem obowiązku służby wojskowej, odpuszcza się dalsze śledztwo i karę, jakoteż połączone z tem lub samoistne przedłużenie obowiązku służby wojskowej, pod warunkiem, jeżeli poddadzą się ciężącemu na nich jeszcze obowiązkiowi stawiennictwa wojskowego, a w danym razie ustawowemu obowiązkiowi służby wojskowej i w tym celu najdalej do 1 grudnia 1909 zgłoszą się osobiście u politycznej władzy powiatowej swojej gminy przynależności.

Wychodzący, powracający do kraju, asenterowani przed wyjściem z trzeciej klasy wieku popisowego, podlegają prawidłowemu obowiązkowi służby wojskowej; jeżeli jednak powróć ich, a względnie zaasenterowanie na-

stąpi po wyjściu z trzeciej klasy wieku popisowego, wówczas obowiązani będą do służby aż do 31 grudnia tego roku, w którym ukończą 33 rok życia. Mają w tym okresie czasu odbyć służbę czynną, od której się usunęli i ćwiczenia z bronią, przypadające na resztę czasu służby.

2. Wszystkim osobom, należącym do wojska, marynarki wojennej i obrony krajowej, odbywającym karę za nieposłuchanie rozkazu, powołującego do wojska, albo za pierwszą dezercję, popełnioną przez nieposłuchanie takiego rozkazu, odpuszczoną zostaje pozostała kara z dniem 2 grudnia 1907.

Wszystkim należącym do wojska, marynarki wojennej i obrony krajowej, zostającym w śledztwie lub ściganym przez sąd kar-ny z powodu jednego z wymienionych tu a przed 2 grudnia 1907 popełnionych karygodnych czynów, albo zagrożonym takim ściganiem sądownym lub karą dyscyplinarną, odpuszcza się dalsze śledztwo i karę, a to tym, którzy nie są jeszcze w śledztwie pod warunkiem, jeżeli zgłoszą się osobiście w czasie od 2 grudnia 1907 najdalej do 1 grudnia 1909 u jednej z władz politycznych lub wojskowych w kraju, o zastosowanie do nich dobrodziejstwa niniejszej amnestyi.

Odpuszczenie śledztwa i kary nie ma zastosowania do uwodzicieli, uznanych winnymi zbrodni lub występku z § 6 ustawy z 28 czerwca 1890, Dz. u. p. nr. 137.

Ci, którzy w chwili wniesienia prośby o zastosowanie do nich niniejszej amnestyi, wyłączeni już zostali stosownie do przepisów ze stanu armii jako dezercerzy, tracą swój stopień wojskowy (szarżę).

Osobom objętym amnestją ma czas interkalarny dezercyi wliczony być do czasu służby a opuszczoną służbę czynną i ośmioty-

godniowe wojskowe wykształcenie mają od- służyć dodatkowo w ciągu ogólnego czasu służby, natomiast nie mają odsługiwać opuszczonych ćwiczeń z bronią.

3. Zbieg czynów karygodnych, odpuszczonych niniejszą amnestją, z innymi karygodnymi czynami, nie wyklucza objęcia sprawców tą amnestją, jeżeli jeszcze nie zostali skazani; za czyny karygodne, nieobjęte amnestją pozostają oni jednak odpowiedzialnymi. Natomiast wyjęci są od amnestyi ci, którzy skazani już zostali za jeden z postępów objętych amnestją, a zarazem i za inne czyny karygodne; co do takich osób, jak również co do tych, którzy po raz pierwszy dopuścili się dezercyi z normalnej lub wyjątkowej służby czynnej, przedstawione być mogą specjalne wnioski o ulaskawienie, jeśli zachodzą okoliczności, godne szczególniejszego uwzględnienia.

Niniejszy akt Najwyższej łaski podaje się do powszechnej wiadomości.

C. k. Namiestnik  
Potocki w. r.

### Edykt.

C. k. Namiestnictwo odracza wyznaczoną na dzień 23 grudnia 1907 komisję obchodową i ekspropriacyjną z powodu projektowanego pomnożenia torów na stacyi Lwów-Podzamcze na dzień 31 grudnia 1907.

### Obwieszczenie

c. k. Namiestnictwa we Lwowie z dnia 14 grudnia 1907 l. 155.951 o rozporządzeniu c. k. Ministerstwa rolnictwa z dnia 12 grudnia 1907 do l. 47.332/6841, normującym aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa, — zamieszczone jest w „Dzienniku urzędowym“ dzisiejszego numeru *Gazety Lwowskiej*.

## CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA.

Lwów, 17 grudnia.

### Z Izby posłów.

#### Obstrukcyja raska i gwałtowny postęp p. Baczyńskiego.

Na początku wczorajszego posiedzenia Izby poselskiej odparł Prezydent dr. Weisskirchner z całą stanowczością krytykę, jakiej poddał w Sejmie węgierskim prezes gabinetu dr. Wekerle zachowanie się Prezydium austriackiej Izby posłów. Dr. Weisskirchner oświadczył, że Prezydium tej Izby wstrzymuje się samo od mieszanie się w wewnętrzne sprawy węgierskie i liczy na to, że równe stanowisko zajmie także Sejm węgierski. (Długotrwałe oklaski w całej Izbie).

Posłowie ruscy z powodu znanych, krwawych zajęć na Uniwersytecie lwowskim czynili wniosek nagły, oraz wniosli znaczną liczbę interpelacyj, domagając się dosłownego ich odczytania.

Prezydent dr. Weisskirchner zarządził odczytanie tych interpelacyj przy końcu posiedzenia i przystępując do porządku dziennego, t. j. do dalszej dyskusyi szczegółowej nad ugodą, udzielił głosu p. Finkowi (chrześc. socyalny).

Posłowie ruscy podnieśli wówczas przeciw zarządzeniu Prezydenta protest, poparty ogromną wrzawą, poczęli świstać przeraźliwie na gwizdawkach sygnałowych, bić pięściami o pulpity.

Podczas tej wrzawy p. Fink rozpoczął mówić i pomimo wzmagającej się wrzawy na ławach ruskich, nie przerwał swych wywodów.

Nagle p. Baczyński oderwał wieko pulpitu, rozbił je uderzeniem o ławkę i spory odłamek wieka rzucił w stronę trybuny prezydyalnej.

1)

Maciej Wierzbński.

## PERDITA.

Nowela.

I.

Bieda była, taka bieda jak tylko być może w kieszeni studenta pod koniec miesiąca. Uniosłem się bowiem wspaniałomyślnością i zapłaciłem trochę palących długów — nie własnych o! nie! lecz — małej Elli, która opuszczając nasze uniwersyteckie miasteczko niemieckie i przenosząc swe penaty na szerszą arenę berlińską, żegnała mnie tak czule, jakby chciała naprzód wynagrodzić mi za to, że już w połowie miesiąca będę musiał łamać sobie głowę nad tem, kogo „nabrać“ na pożyczkę a najlepszą część garderoby wynieść na „górze litości“.

Poszło wszystko, co nadawało mi powierzchowność człowieka za lepszej sfery a zostało szaro-zielonawe palto, zużyte kamiesz z wykrzywionymi obcasami i nieco innych rzeczy, które nie mogły poszczycić się piękną starością. Nosilem je, jak asceta pokutniczą włosienię. Wraz z porządkiem odzieniem opuściła mnie pewność siebie a humor spadł niżej zera. Nie śmiałem pokazywać się w surducinie z wytartymi łokciami, gdyż miłość bliźniego zabraniała mi razić poczucie estetyczne. Jakoż kamieniem siedziałem w czterech ścianach, biedowałem cichaczem i „palkowałem“ jak przystało na młodzieńca,

mającego wolną a nieprzymuszaną wolę złożenia egzaminu lekarskiego z odznaczeniem. Wychodząc pod wieczór na przechadzkę, unikałem cywilizowanej części miasta, a zapuszczałem się w labirynt uliczek i zaułków, które wyprowadzały mnie na ubogie przedmieścia, zasiane gęsto chałupkami i ogródami. Struga dość głęboka i ręca odcinała półkolem martwe to przedmieście od łąk, pól i lasu.

Pewnego wieczora o zachodzie stanąłem na drewnianym moście dla pieszych, wsparłem się o poręcz i zapatrzyłem, poprostu zagapiłem na złote słońce, na faliste wzgórza, na wszystko wogóle a na nie w szczególności — oczarowany przedziwną, przeudną grą barw i tonów świetlnych. Należę bowiem do tych śmiertelników, dla których, jak mówi Gautier, świat widzialny istnieje.

Senny smutek, przysłaniający powoli przyrodę gazą żalobną, zakradał mi się w nadmiarze i budził melancholijny nastrój. Nawiedziła mnie wizja bardzo ukochannej siostry, która w siedemnastej wiosnie życia gasła na mych rękach w taki cichy wieczór, co zdał się ludziom nieśe błogi pokój i bólów ukojenie. Potem wspomnienie przelotnej miłości z Ellą przesunęło mi się jak uśmiech przez duszę i jakaś żalność zdjęła mnie za temi jasnymi chwilami, które przeszłość pochłonięta bezpowrotnie. Wydało mi się okropną ujmą, że człowiek nie może zacerpnąć z swej przeszłości ani jednego momentu i przeżyć go po raz wtóry. Jakim byłoby to dobrodziejstwem! Każdy miał w pasmie życia chwilę, gdy wołał w ekstazie: *verweile doch, du bist so schön!* i chwila ta jeszcze stokroć byłaby piękniejsza, gdyby można przystoić nią czarną godzinę.

Tego wieczora wypełzły z tajni mej duszy jakieś cienie, omotały mi głowę a świat i życie oblokły w szare opary. Podparłszy głowę na dłoń, żegnałem słońce jakimś żegnaniem na zawsze szczęście.

Cicho było wokoło i pusto. Most ten służył jedynie dla robotników pracujących w pobliskich torfowiskach i cegielni. Nad brzegiem wody było widać grupę dzieci bawiących się a tu i owdzie mieszczucha z wędką, godzącego na życie płotków i leszczów.

Gdy ocknąwszy się naresze z zadumy odwróciłem głowę, ujrzałem dwoje oczu utkwionych we mnie z całą intensywnością — najpiękniejszych oczu, jakie widziałem w życiu. O kilka kroków odemnie stała przy moście młoda kobieta z ludu miejskiego tak, jak ja cicho i nieruchomo, trzymając w wypłowiałym szalu usłane na piersi niemowlę, którego główka nie większa od pięści, w dość brudnym czepeczku spoczywała pod szyją matki. Zatopiony w pejzażu czy w sobie, nie zauważyłem wcale kiedy czy do mnie zbliżyła. Teraz, zaskoczony jej obecnością, miałem uczucie, jakby wyrosła z ziemi i ogarnęło mnie zdziwienie, które przeobraziło się w podziw nad niesłychaną pięknoscią przepaściwych, ciemnych źrenic, co zdąży się rozświetlać zapach fiołków. Zrozumiałem, że porównanie oczu do fiołków nie było czczym frazesem liryków. Piękne musiały być te niezapomniane jej oczy, jak tom poezyi, jeśli oniemiały stałem wobec nich, niby wobec zjawiska, chociaż nie zdawałem sobie wcale sprawy z tego, że były to oczy kobiety.

Brylanty na śmietniku. Wprawdzie dość wysoka jej postać zarysowana była dumnie, mogła nawet zachwycać pięknoscią linii a ciemno-kasztanowate włosy, spadające na skronie, uderzały przedziwnym, czerwonym

błyskiem, jak u kobiet Rubensa, wszelako taka była obszarpana, nieczysta, zaniedbana, że odpychające robiła wrażenie. Suknia jej, przedarta na biodrze, w epoce przedpotopowej była barwy brunatnej, a teraz koloru, który nie ma nazwy w ludzkim języku. Nogi i ręce miała dość duże i silne, kości zbyt grube, natomiast rysy owalnej twarzy rzeźbione były delikatnie a śmiało i świadczyły o pewnej rasie. Nos zaś, na bokach upstrzony piegami, o wąskim grzbiecie i oryginalnym rysunku, świadczył o wyrafinowaniu.

Nie wydawała mi się starszą nad lat dwadzieścia dwa lub trzy. Jednakże czoło jej przecięte było kilku liniami, a brzozy idące od delikatnych nozdrzy ku kątom ust ciemnonosowych, pozwalały się domyślać, że miała po za sobą okres burzliwego życia. Sądziłem, że mam przed sobą cygankę.

Jestem z natury tak *réserve*, że nigdy pierwszy nie wszczynam rozmowy z nieznanymi ludźmi i nigdy nie przemawiam do osób chociażby najniższej kondycyi w sposób poufaty. Nie wiem przeto, jak się stało, że ozwałem się do niej, jakby za pośrednictwem swych oczu wzywała mnie do tego:

— Czemu tak patrzysz na mnie?

Nie spuszczając powiek, po chwili odparła powolnym cichym głosem w poprawnej niemieczyźnie:

— Bo pan jesteś taki smutny.

— Ach, to — nie! — zawołałem niby przyłapanym na złym uczynku — to tylko przełotnie napadł mnie nastrój elegijny, chciałem powiedzieć smutny... i to bez powodu.

(Ciąg dalszy nastąpi).



Kawałek ów uderzył w głowę p. Benkowica (Słowniec z radyk. Związku chłopskiego), stojącego przed ławą Ministrów.

Dr. Benkovic zemlał i musiano go wynieść z Izby.

Liczni posłowie poskoczyli ku ławom ruskim, gdzie przyszło do poważnej bójk.

Prezydent przerwał posiedzenie.

W Izbie wywołało to zajście powszechną sensację. Wzburzenie trwało czas dłuższy. Wybuchła nawet bójka. Liczni posłowie rozdzielili bijących się, a zwłaszcza otoczyli p. Baczynskiego, aby ochronić go przed przeciwnikami, którzy chcieli sobie wymierzyć do rażącej sprawiedliwości. P. Romańczuk wszedł na stół, aby złożyć jakieś oświadczenie, jednakże posłowie chrześcijańsko-socjalni nie dopuścili do tego. Wówczas p. Romańczuk udał się do pokoju Prezydenta Izby.

Upłynęło sporo czasu, zanim zapanował w Izbie spokój.

Prezydent dr. Weisskirchner otwierając po przerwie ponownie posiedzenie, wyraził największe ubolewanie z powodu niesłychanego zajścia, niegodnego zwłaszcza Izby, wybranej na podstawie równego i powszechnego głosowania (huczne oklaski). — Prezydent wyraził nadzieję, że Izba ta była widownią podobnego zajścia po raz pierwszy i ostatni. Dalej podał do wiadomości, że prezes klubu ruskiego p. Romańczuk zjawił się u niego, aby z powodu niemożliwego do skwalifikowania postępków p. Baczynskiego wyrazić swe najżywsze ubolewanie. W sprawie tej otrzymał p. Romańczuk głos przy końcu posiedzenia.

W końcu Prezydent wezwał Izbę, aby w spokoju dalej pracowała i udzielił głosu p. Finkowi.

#### Dyskusja ugodowa.

P. Fink oświadczył, iż stanowisko posłów agrarnych przy głosowaniu nad ugodą nie różniło się wcale od stanowiska posłów agrarnych. Pomimo różnic zdań w sprawie ugody wszyscy posłowie agrarni zgadzają się w głównych kierunkach, starając się jednak na różnych drogach dojść do tego samego celu.

P. Niessner (socjalny demokrat) oświadcza, że socjalni demokraci obawiają się, iż skutkiem ugody stosunki klasy robotniczej ulegną dalszemu pogorszeniu. Mowca zwraca się również przeciw zarzutowi, jakoby socjalni demokraci przez żądanie usunięcia drożyzny środków żywności występowali przeciw włościom.

Na tem dyskusję zakończono i wybrano mowców generalnych.

Mowca generalny pro p. Bomba zaznacza w polskim języku, że musi oświadczyć imieniem polskiego stronnictwa ludowego, iż ugodą obecną nie jest specjalnie pomyślna dla ludności, reprezentowanej przez to stronnictwo, ponieważ najgłówniejsze życzenia wyborców nie zostały uwzględnione. Stronnictwo przeciw głosować będzie za ugodą w myśl kilkakrotnie już zaznaczonego stanowiska. Ze strony ruskich posłów uczyniono stronnictwu ludowemu zarzut, że stoi ono po stronie Rządu. Przeciw takiemu zarzutowi protestuje mowca w stanowczy sposób, oświadcza, że galicyjska polska lu-

dnosć wiejska wysłała swych posłów do politycznej pracy, a nie do uprawiania bezcelowej opozycji. Przechodząc do oceny stanowiska administracji w Galicji, zarzuca Rządowi p. Bomba jednostronne fiskalne stanowisko, oraz tolerowanie biurokratycznych nadużyć poszczególnych urzędników. Wskazuje dalej mowca na nędzę panującą w kraju; omawia stanowisko swego klubu wobec reprezentacji ruskiego narodu i zauważa, że stronnictwo ludowe zawsze w lojalny sposób w niejednej kwestji dopomagało tej reprezentacji. Ze względu na dzisiejsze wydarzenia w Izbie stronnictwo ludowe nie może dalej przestrzegać tego stanowiska.

Wobec podniesionego przeciw stronnictwu mowcy zarzutu, jakoby miało ono jakieś uprzedzenie do narodu ruskiego, mowca oświadcza, że zarzut ten jest nieprawdziwy i nieuzasadniony i dowodzi, że stronnictwo jego zawsze występowało w obronie interesów włościów polskich i ruskich. Wskazując na zachowanie się posłów ruskich podczas ostatnich kwestyj polskich, poruszanych w Izbie, mowca zaznacza, że wskutek zachowania się tych zastępców narodu ruskiego nie można ich zaliczać do narodu słowiańskiego.

Mowca generalny contra p. Nemec przemawiając przeciw ugodzie i prosił o przyjęcie wniosku mniejszości w sprawie ochrony robotników.

Sprawozdawca mniejszości p. Seitz w wywodzie końcowym wniósł dodatkowo, aby nie tylko postawione zostało *unctim* między ugodą i ustawą kwotową, a ustawą o obniżeniu podatku od cukru, ale aby ugodą i ustawą kwotową weszły w życie tylko pod tym warunkiem, jeśli równocześnie wejdzie w życie ustawa o obniżeniu podatku od cukru w brzmieniu, uchwalonem przez komisję budżetową.

Po wywodzie końcowym sprawozdawcy p. Pergelta przystąpiono do głosowania.

Wniosek p. Kalliny o imienne głosowanie nie uzyskał dostatecznego poparcia, przystąpiono więc w zwykłym głosowaniu do głosowania nad wnioskami mniejszości.

Izba odrzuciła wszystkie wota mniejszości, jakoteż wniosek dodatkowy p. Seitza, przyjęła zaś poszczególne artykuły obu ustaw, tworzących ściślejszą ugodę, wreszcie protokół końcowy i liczne rezolucje, między innymi rezolucję p. Sillinger'a, wzywającą Rząd, aby ze względu na wzmoczone w ostatnich czasach prześladowania niewęgierskich narodowości na Węgrzech, zwrócił uwagę rządowi węgierskiemu, że w interesie państwowego współżycia ludów i wzmocnienia wspólnej Monarchii konieczne jest, aby narodowości niewęgierskie w myśl ustaw z r. 1867 były traktowane w duchu zupełnej wolności, sprawiedliwości, humanitarności.

Na tem obrady przerwano. Posłowie ruscy zrzekli się dosłownego odczytania wpływów.

#### Oświadczenie p. Romańczuka.

P. Romańczuk, który otrzymał głos przy końcu posiedzenia, złożył następujące oświadczenie: Na początku dzisiejszego posiedzenia przyszło do wydarzeń, które musiały wywołać rozgoryczenie i oburzenie w całej Izbie, niemniej i w klubie ruskim, ponieważ jeden z członków mego klubu był niesześciwym powodem tego wypadku. Dowiedziaw-

szy się o tem, chciałem natychmiast wyrazić wysokiej Izbie moje ubolewanie. Z powodu atoli zrozumiałego oburzenia w Izbie nie udało się mi tego dokonać, prosiłem więc p. Prezydenta, aby moje ubolewanie podał do wiadomości wysokiej Izby. Dziękuję p. Prezydentowi za jego postąpienie. Chociaż oburzenie posłów ruskich z powodu onegdajszych zajść na Uniwersytecie lwowskim jest naturalne i zrozumiałe, to jednak podobne postęпки, jak dzisiejszy, są najmniej pożądane i proszę, by nie kładziono ich na rachunek klubu ruskiego. Jeszcze raz wyrażam najżywsze ubolewanie i proszę wysoką Izbę o wybaczenie, że jeden z członków klubu naszego, chociaż jak zapewnia bez zamiaru (Zaprzeczenia i przerywania) wywołał to zajście. (Oklaski).

#### Sprawa powrotu emigrantów z Ameryki.

W sprawie zapytania do p. Prezydenta Izby zgłosił się pos. Markow i wskazał na olbrzymie rozmiary, jakie przybiera powrót robotników polskich i ruskich z Ameryki, oraz na wynikającą z tego sytuację, która wywołuje ciężką troskę o przyszłość tych ludzi. Według ostatnich wiadomości, z fabryk żelaza i walcowni stali w Ameryce uwolniono 400.000 robotników; nadto wydano jeszcze znaczną liczbę robotników z kopalni, szczególnie z kopalni węgla. Na najbliższych 6 tygodni wszystkie miejsca między pokładowe na liniach niemieckich i holenderskich są obsadzone. Według obliczeń krakowskiego Urzędu pośrednictwa pracy oceniać należy, że do Galicji powróci około 300.000 robotników i kraj ten będzie musiał ich wyżywić. Na dworcach kolejowym w Boguminie zdarza się, że zarówno Rząd centralny, jak i galicyjskie władze polityczne nie truszcza się o tych emigrantów. Wskutek tego przychodzi do gwałtownych scen. D. 4 b. m. przybyło do Bogumina 3900 robotników, między nimi wiele kobiet i dzieci. Ponieważ z powodu braku wagonów nie można ich było zaraz dalej odesłać, musieli ci ludzie, nie znalazłszy pomieszczenia w poczekalniach, obozować na dworze przed dworcem. Przyszło do formalnego ataku na stację, połamano baryery, powybijano szyby, ponieważ ludzie ci zmarznięci na dworze pod gołym niebem chcieli się dostać do stacji. W końcu przy pomocy żandarmów wypędzono ich ze stacji. Dopiero w ostatnich dniach przybył do Bogumina urzędnik Ministerstwa kolei żelaznych z Wiednia, aby zapobiedz brakowi wagonów. Oprócz tego Rząd dopiero teraz zbudował baraki, które atoli zbudowano w sposób tak prymitywny, że nie chronią swych mieszkańców ani od wiatru, ani od zimna i wilgoci. Wielu ludzi nie ma ani halerza, tak, że jedna partya polskich i ruskich robotników tydzień szła pieszo przez Niemcy i dopiero zatrzymano ją w Lipsku. Mowca wskazuje, że rząd węgierski wydał odpowiednie zarządzenia, w Austrii natomiast z powodu „psychozy ugodowej“ zupełnie nie w tej mierze się nie robi.

Podczas dalszych wywodów mowcy zrywa się w Izbie niepokój, słychać wołania: kończyć!

Prezydent wzywa mowcę, aby poprzestał na zapytaniu.

P. Markow więc kończy swe przemówienie zapytaniem: Czy Prezydent Izby gotów jest zwrócić uwagę Rządu na przytoczone

przez mowcę okoliczności i wezwać Rząd, aby przedsięwziął nie tylko paliatywne środki, ale rozpoczął roboty około kanału Dunaj-Odra, przedewszystkiem nad Wisłą, aby ubogiej ludności w Galicji i powracającym emigrantom dać sposobność do pracy?

Prezydent odpowiada, że z powodu panującej w Izbie wrzawy nie mógł nie zapytania słyszeć.

#### Zastrzeżenie prawne p. Choca.

P. Choc w zapytaniu do Prezydenta oświadcza imieniem radykalnych posłów czeskich i posłów dalmatyńskich, że posłowie ci uchwalili zastrzeżenie prawne przeciw postępowaniu Prezydium, które zarządziło przystąpienie do dyskusji szczegółowej nad przedłożeniami ugodowymi, mimo, iż nie było dostatecznej większości dwóch trzecich „za“. Gdyby po tej dyskusji szczegółowej miano przystąpić do głosowania, to bez względu na przepisaną kwalifikowaną większość przy głosowaniu, posłowie ci postępowanie to uważać będą jako sprzeczne z regulaminem, przeciwnie prawu i konstytucji. Uchwała Izby nie w tem nie zmienia, nawet po jej zatwierdzeniu przez ostateczną uchwałę Izby i po sankcjonowaniu przez Najj. Pana. Mowca zapytuje Prezydenta, czy to zastrzeżenie prawne gotów jest przyjąć do protokołu i dołączyć do wyniku dzisiejszego głosowania.

Prezydent na zapytanie to odpowie na następnym posiedzeniu.

#### Wnioski i interpelacje.

Na wczorajszym posiedzeniu Izby pojawiły się między innymi następujące wnioski: p. ks. Pastora w sprawie włączenia Gorlice do III. klasy dodatku aktywnego; pp. Baczynskiego i Lewickiego w sprawie przyznania udogodnień zniżonej jazdy na kolejach dla nauczycieli ludowych i duchowieństwa.

Interpelacje wnieśli: p. Głabiński i tow. do P. Ministra wyznań i oświaty w sprawie wykroczeń, popełnionych podczas imatrykulacji na Uniwersytecie we Lwowie 14 b. m. Interpelanci wskazują, że powodem wykroczeń na Uniwersytecie lwowskim jest niesumienne podjudzanie ruskich studentów przez politycznych agitatorów, wreszcie zapytuje, czy P. Minister gotów jest dać Izbie z zajęć tych wyczerpującą sprawę?

Pp. hr. Thun i dr. Biliński interpelują P. Ministra Obrony krajowej w sprawie pojedynku z śmiertelnym wynikiem między dwoma oficerami w Trydencie. Interpelanci zapytują: 1. o powody pojedynku; 2. jaki wpływ miały władze wojskowe na odbycie pojedynku; 3. jakie środki zechce P. Minister zastosować, aby przyczynić się do wypełnienia pojedynków w armii.

W sprawie zajść na Uniwersytecie lwowskim 14 b. m. wnieśli również interpelacje do PP. Ministrów oświaty i spraw wewnętrznych pp. Wityk i Ostapez uk.

O niefortunnym postępkach p. Baczynskiego i wywołanej przezeń burzy, znajdujemy w doniesieniach prywatnych następujące szczegóły:

Gdy koncert gwizdawek i bębnień, urządzony przez posłów ruskich, nie odniósł skutku i nie wytracił ani Prezydenta Izby, ani mowcy p. Finka z równowagi, p. Baczynski wyrwał gruby, na inną więcej półtora cala pulpit i bił nim tak długo, aż deska

## Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

### WIDMO SZCZĘŚCIA.

(Z francuskiego).

XVII.

(Ciąg dalszy).

Dwie piękne rywalki Dent de Moreles i Dent du Midi wznosiły się na tle czystego błękitnego nieba, przysłonięte przez czystą, zieloną, na której kłębiły się okrągłe głowy drzew kasztanowców, drogą do Bernières biegła wśród żywopłotów u stóp wielkich skał fioletowej barwy. W tej samej chwili Irena pędziła po niej na rowerze, na spotkanie listonosza, aby wcześniej nieco wziąć w posiadanie list, który każdego dnia wysyłał do niej Andrzej Nivert.

Pani Bertholles wyobrażała sobie spotkanie w drodze pomiędzy Ireną a Jerzym Grandval, który pewnie rozpoczął już swoje wycieczki po okolicznych wioskach. Co sobie powiedzą? Jerzy dotychczas raz tylko jeden był u Tilleuls, w czasie nieobecności Ireny i odrazu się zastrzegł, że ponieważ ma niezmiernie dużo do roboty, nie będzie mógł często przychodzić. Pani Bertholles, która uważnie studiowała jego oblicze, nie mogła

dopatrzyć żadnych śladów wzruszenia. Co prawda, ludzie z tak energicznym charakterem panują zawsze nad swoimi uczuciami; a przecie, czy podobna, aby mógł pozostać tak spokojnym, przy matce Ireny, którą tak kochał, po zwierzeniu uczynionem mu przez pana Livieux? Dyskretny z natury pastor nie uznał także za stosowne opowiedzieć pani Bertholles treści rozmowy swojej z młodym człowiekiem. Widocznie wzdrażał się mówić o uczuciu, odgadnionem raczej niż wyznaniem, a pani Bertholles, czując, że ten wspólny przyjaciel życzy sobie milczeć, o nie go nie pytała.

W godzinę później Irena wróciła do Tilleuls z oczami pełnymi radości, którą przynosiła jej codziennie koperta zaadresowana pięknym i wyraźnym pismem, w czym upatrywała jeszcze jedną wyższość Niverta nad innymi ludźmi. Rower cicho przejechał po alejach, pomiędzy bukietami pinii, gdzie snopy światła padały z pomiędzy gałęzi; młoda dziewczyna, zeskakując na ziemię, oparła stalowego rumaka przy jednej z kolumn w randy.

Pani Bertholles już tam nie było. Zasiadając w fotelu, który matka przed chwilą zajmowała, Irena wyjęła z kieszeni, chcąc się nim lepiej nacieszyć, list przeczytany nadto pospiesznie. Cztery kartki codziennego listu były czule i smutne; można było w nim wyczuć gorącość namignięcia i niespokojną troskę bolesnego przeczekania.

— Kiedyż już skończy się ta kwarantanna? — pisał Nivert. Gniewam się sam na siebie, że przystałem na to rozłączenie, które zdawało mi się, że znieść mężniej potrafię. Ale nie wiedziałem, jak bardzo twoja obe-

cnosć już mi jest niezbędną do życia; nie przewidywałem, jaka noc zapadnie wokoło mnie, gdy jasność moich oczu odebrana mi zostanie. Przechodzę przez chwile rozpacz, w których ta noc wydaje mi się wiecznością. Okrutne przeczekanie mnie przenika, że sen tak piękny musi koniecznie się rozproszyc, że jakaś moc wroga wyrwie ciębie z moich ramion, że odjechałaś na zawsze, na zawsze w swoje niezdobyte i bezlitosne góry... Ach! powiedz mi, że ten sen rajski jest nie tylko snem, powiedz mi, że twoja miłość dla mnie jest tak samo, jak moja dla ciebie, najprawdziwszą rzeczywistością! Nie jestem już w wieku, w którym łatwo wierzyć, że się jest kochanym i póki nie będę czuł na swoim czole łagodnej świeżości rąk twoich, wiem, że nie uda mi się otrząsnąć z widma niepokoju...

Irena odczytywała te kartki, ucałowała, jeszcze raz przeczytała, z twarzą rozpromienioną, z usmiechem triumfującej wiary. Nie, nie, nie, nie i nigdy nie zdoła ich rozłączyć! Ta przyszłość, której Nivert tak się obawiał, ona potrafi uczynić z niej cały szereg dni promiennych. Już ośm razy po dwadzieścia cztery godzin, to znaczy trzecia część wyznaczonego czasu próby, zapadła w przeszłość. Wkrótce, tym samym pociągami paryskim, którego huk co rana w upojeniu słuchała, nadjedzie wybrany...

Wtedy nastąpią przedwstępne chwile szczęścia, powolne przechadzki po wonnej trawie, wieczory pod gwiazdami, rozkosz pozostawiania we dwoje wobec gór i nieba...

Oddawała się tym słodkim marzeniom, gdy Jenny, panna służąca, wpadła na werandę ze zmienioną twarzą.

— Pani zemlała... Położyłam panią na łóżku... Czy trzeba...

Jednym skokiem Irena powstała z fotelu i pobiegła na schody. Przez drzwi szeroko otwarte ujrzała, zanim jeszcze weszła, panią Bertholles leżącą na łóżku, z głową w tył odrzuconą, tak bladą, że zdawała się umarłą. Na hałas, jaki Irena uczyniła wchodząc, matka otworzyła oczy, ale natychmiast je zamknęła.

Doprowadzona do szafu grozą śmierci, którą zdawała się czytać na bezbarwnej twarzy matki, Irena usiłowała, sama nie wiedziawszy czemu, unieść jej głowę i podsunąć poduszki. Pani Bertholles uczyniła ruch ręką i szepnęła z wysiłkiem:

— Dajcie mi chwilę spocząć... To przejdzie... Zostawcie mnie...

Irena usłuchała i pozostała chwilę bez ruchu przy łóżku. Okrutna pewność, że śmierć się zbliża, że nie oddali straszliwego i wszechpotężnego wroga, jakby paraliżem mógł jej raziła, że nie pomyślała o ukatwieciu oddechu chorej, rozpinając jej suknię, ani o szukaniu pomocy. Jedną tylko myśl wila się jej po głowie bezlitosna, przerażająca: „ona umrze, a ja ją za mało kochałam“!

I stała ciele nie czyniąc ani kroku, ze sztywnym wzrokiem, prawie tak blada jak nieruchoma twarz, po której od czasu do czasu tylko przebiegały nerwowe drżenia. Głos Jenny, poza nią przypominał jej, że wypadało coś działać.

(Ciąg dalszy nastąpi).



pekła na troje. Wówczas największym odłamem deski zamierzył się na Prezydenta. Deska przeleciała tuż koło głowy posła Zieleńskiego, zadrasnęła posła Mayera i z całej siły uderzyła w skroni posła dr. Benkovicę, Słownica, jednego z najspokojniejszych członków Izby poselskiej. Uderzenie było tak silne, że p. Benkovicę w tej chwili upadł omdlały na ziemię.

Posłowie lekarze dr. Gold i dr. Dietz rzucając się ku niemu i omdlałego wynieśli z sali. Wyglądał on strasznie, gdyż oprócz tego, że krew sączyła się koło oka, twarz była trupio biała.

Dr. Benkovicę wyniesiono do czytelnicy, gdzie uczenie trwało kilka minut. Następnie dr. Gold założył mu bandaż.

Tymczasem w Izbie huczało wszystko od zaburzenia. P. Trylowski usiłował podnieść stołek, na którym siadają stenografowie, a którym widocznie chciał cisnąć na Prezydenta; ks. Żyguliński stołek przytrzymał, zaczęło się szamotanie, w trakcie którego ks. Żyguliński skaleczony został dość znacznie w palec, jak głoszą, przez ukąszenie.

Chrześcijańsko-społeczni posłowie, oburzeni atakiem na Prezydenta, nie wiedzieli jednak, kto deskę cisnął i w największej złości rzucając się ku ławom ruskim, wołając: „Pokażcie, kto to zrobił, oddamy go do prokuratury!”

P. Baczyński schował się na samym tyle Izby. Przystąpił więc do niego poseł Pogacnik, który wiedział, że on był sprawcą i poradził mu, aby poszedł do Benkovicę przeprosić go. P. Baczyński pod osłoną Pogacnika udał się do czytelnicy, gdzie wybelkotał żądane przeproszenie.

Wielka wrzawa ponowiła się, gdy służba wynosiła połamaną pulpę. Posłowie otoczyli służących i z oburzeniem oglądali grubość deski użytej za pocisk.

W Izbie krzyk był tak wielki, że Prezydent głównie dla bezpieczeństwa posłów ruskich przerwał posiedzenie. Przerwa trwała pół godziny. Podczas tego czasu cała Izba zwracała się z okrzykami oburzenia ku pustym ławom ruskim, gdyż Rusini wszyscy opuścili salę obrad. Po pauzie powrócili najpierw pp. Ministrowie, a potem Prezydent Weisskirchner, który dał wyraz oburzeniu z powodu przykrych zajść.

W tej chwili wszedł do Izby p. dr. Benkovicę z obwiązaną głową. P. Romańczuk pospieszył do niego z wyrazami żalu, że samo kilku innych Rusinów.

#### Uchwała ruskiego klubu narodowego.

*Polnische Korrespondenz* donosi: „Ruski narodny klub“ z okazji wczorajszej demonstracji ukraińskiego klubu ruskiego powziął następującą uchwałę: „Ruski narodny klub“, jako parlamentarny zastępca kierunku, opierającego się na historycznym rozwoju mało-rosyjskiego szczepu w Austrii, z którym to kierunkiem polityki i prądy klubu ruskiego, względnie partii ukraińskiej w zasadniczym stoją przeciwieństwie, oświadczają uroczyście, że nie solidaryzuje się z wczorajszą demonstracją klubu ruskiego, poniżającą godność parlamentu i wyraża Wysokiej Izbie najgłębsze ubolewanie.

„Ruski narodny klub opiera się na zasadzie, że instytucje, mające służyć do narodowego rozwoju kulturalnego, mogą być na gruncie parlamentarnym zdobywane jedynie kulturalnymi środkami“. (Podp.) Dawydiak, przewodniczący; dr. Hlibowicki, sekretarz.

## Sprawy krajowe.

(Krajowa konferencja nauczycielska).

(Ciąg dalszy).

P. Inspektor Baranowski mówił w dalszym ciągu:

Równie krytycznie musimy się patrzeć także na tę krytykę, przepojoną pesymizmem i goryczą, która ciągle nam stawia przed oczy tę bezdenną „ciemnotę Galicji“, dowodząc nam, żeśmy dotychczas nie nie zrobili i że to, co u nas wykonano, nie ma żadnej wartości. Nikt z nas nie będzie zamykał oczu na to, że są kraje bogatsze, stojące wyżej pod względem oświaty i kultury. Samochwale zasłепienie, zadowolające się bylejakim skutkiem, byłoby w naszym położeniu największym grzechem. Atoli z drugiej strony ciągłym wyrzekaniem, że u nas nie nic zrobiono i że wszystka nasza praca jest marna i jałowa, możemy także przeciwstawić niektóre bardzo wymowne cyfry.

Według dat urzędowych, zebranych przez Józefa Dietla w pamiętnej broszurze jego „O reformie szkół krajowych“, wydanej w r. 1866, było w r. 1865 w Galicji całej razem szkół 2628. Cyfra ta obejmowała jednakże także 79 szkół ewangelickich, 10 żydowskich, tudzież wiele szkół klasztornych, które po r. 1869 utraciły charakter szkół publicznych. Odtrąciwszy tedy te szkoły, ma-

jące obecnie charakter szkół prywatnych, możemy dojść do wniosku, że ilość szkół publicznych w r. 1865 nie przekraczała cyfry 2500, a wiele z nich było tylko na papierze. Tymczasem w 40 lat później mamy w r. 1905/6 jednak wykazaną cyfrę samych szkół publicznych 4747.

Większa będzie różnica, gdy się przypatrzmy stosunkowi ilości klas czynnych. W r. 1865 mieliśmy nauczycieli 2776 a szkół 2628, z czego wynika, że tylko 148 nauczycieli było zatrudnionych w szkołach więcejklasowych. Z całej tedy sumy 2628 szkół było więc wówczas 2480 szkół 1-klasowych, stanowiących 94 pre. sumy ogólnej.

W r. 1905/6 było szkół 1-klasowych więcej, bo ilość czynnych szkół tej kategorii wynosiła 2924. Ale naprzeciw tej sumy stała liczba 1627 szkół 2-i więcejklasowych. Jednoklasowe szkoły tworzyły tedy tylko około 60 pre. sumy ogólnej. Ilość klas czynnych wynosiła w tym r. 11.020, a personal nauczycielski liczył 11.303 osób.

W r. 1865 wynosiła ilość gmin, nie mających żadnej szkoły, 3697 (na ogólną sumę 6244). W r. szk. 1905/6 cyfra ta spadła już na 788, a są to przeważnie już gminy bardzo małe i bardzo biedne, w których niekiedy niema nawet wymaganego w ustawie minimum 40 dzieci w wieku szkolnym.

W r. 1865 uczęszczało na naukę codzienną w całej Galicji dzieci 134.161. W r. 1905/6 cyfra ta wynosiła 880.355 (nie wliczając weale nauki dopełniającej).

Ważniejsze są wyniki, gdy się porówna postęp stopniowy w usuwaniu analfabetyzmu. Wiadomo, że pod tym względem Galicja obok Bukowiny i Dalmacji pozostaje na szarym końcu w szeregu przedlitawskich krajów Monarchii. Mimo tego można obecnie, spojrzawszy poza siebie, stwierdzić pewny, a w ostatnich dziesięcioleciach różniejszy postęp. Przed r. 1880 nie prowadzono przy powszechnych konkskrypcjach tej rubryki. Mamy jednakże daty, wykazujące, że w r. 1865 z pomiędzy rekrutów, pochodzących z Galicji, tylko 4-5 pre. umiało czytać i pisać, stulecie więc rzady poprzednie w Galicji nie umiały doprowadzić do tego, aby dziesiąta część ludności posiadała elementa wykształcenia książkowego. Za to w ostatnich latach 30 cyfra analfabetów spada w każdym dziesięcioleciu dwukrotnie silniej, niż w całym stuleciu poprzednim. Daty, zebrane podczas konkskrypcji, wykazują, że w Galicji było jeszcze analfabetów w roku 1880 77 pre., w roku 1890 68 pre., w roku 1900 56 pre. Przyrost ludzi piśmiennych korzystniejszy jest u mężczyzn (52 pre. analf.) niż u kobiet (60 pre. analfetek), gdyż w wielu okolicach, mianowicie we wschodniej części kraju, rodzice chętniej posyłają do szkoły chłopców niż dziewczęta. To obniżenie się stosunku procentowego ludzi piśmiennych o 40 pre., to jest dorobek moralny naszego kraju w tak zwanej erze autonomicznej naszego szkolnictwa. A trzeba zważyć, że ludność Galicji w tym czasie ogromnie wzrasta i że niektóre jej okolice należą do najgęściej zaludnionych obszarów Europy.

A teraz pozwolę sobie dla ilustracji rzucić kilku obrazków ze wspomnień własnych. W r. 1877 — 30 lat temu — objąłem jako inspektor szkolny okręgowy nadzór nad powiatami lwowskim zamiejskim i bobreckim. W Chodorowie była wówczas szkoła 1-klasowa, mająca zaledwie 40 dzieci, zapisanych do szkoły, chodzących bardzo nieregularnie. Dzisiaj Chodorów ma 5-klasową szkołę męską i 5-klasową szkołę żeńską, a w każdej są liczne klasy równorzędne. Razem liczy Chodorów klas 18, a jaka ich frekwencja, może opowiedzieć obecny tu delegat tego powiatu, a kierownik szkoły tamtejszej p. Eustachiewicz. W stolicy powiatu w Bóbrce stworzono właśnie wtedy w r. 1877 szkołę 4-klasową, ale ja zastałem w IV. klasie tej szkoły dzieci 14, co także p. Eustachiewicz potwierdzić może. Dzisiaj ma Bóbrka 6-klasową szkołę męską o 10 i 6-klasową szkołę żeńską o 11 klasach, nie licząc 1-klasowej szkoły na przedmieściu.

Jeżeli tedy słyszymy z niektórych stron tylko narzekania i utyskiwania na to wszystko, co się u nas dzieje na polu szkolnictwa, tedy niepodobna oprzeć się bolesnemu uczuciu, że te wieczne skargi są objawem chłobliwego zdenerwowania i neurastenii społecznej: przypominają one przedrażnionego człowieka, który w bezsennej nocy przewraca się ciągle z boku na bok, gdyż gnębi go ciągły niepokój; źle mu w każdym położeniu, a rozigrana wyobraźnia potęguje rzeczywiste i nasuwa urojone przykrości. Ile zaś sprzeczności wewnętrznych w tych wyrzekaniach, to szanowne Zgromadzenie może wywnioskować z poprzednich uwag. Ile zaś zwątpienia i zniechęcenia one szerzą, jak one paraliżują każdą energiczniejszą akcję, o tem my inspektorowie mogliśmy niemało powiedzieć. A przecież wielki poeta przekazał nam już przed 60 laty testament:

Ale żywi niechaj nie tracą nadziei  
I przed narodem niosą oświaty kaganiec!

My wiemy, że bardzo wiele jeszcze do zrobienia. My wiemy, że wiele naszej pracy,

naszego krwawego potu poszło na marne. My znamy trudności, jakie się przed nami piętrzą. Ale to nas nie może zrażać, ani zniechęcać. Musimy nawet w najtwardszych warunkach naśladować tych rybaków z nad jeziora Genezaret, którzy mówią do Chrystusa Pana: „Nauczycielu, przez całą noc pracując, nieśmy nie ułowili; wszakże na słowo Twe zapuszczę sieci“.

Do takich wyrzekań, które więcej są wyrazem subiektywnego uczucia niezadowolenia wewnętrznego, niż obrazem realnych rzeczywistych stosunków, należy głoszone często zdanie, jakoby nasze szkoły, podreżniki i plany naukowe tamowały kształcenie i rozwijanie uczuć narodowych. Nie wiem, czy w niektórych razach skargi te nie są próbami zagłuszenia świadomości o własnej nieczynności i nieudolności. Nigdzie na kuli ziemskiej obie narodowości, mieszkające u nas obok siebie, nie mają tak szerokiego pola i takiej swobody do kształcenia i rozwijania własnego indywidualizmu narodowego i społecznego i do podnoszenia go w szlachetnym współzawodnictwie na coraz wyższy poziom kultury światowej. Prawda, że władza nie może stać na stanowisku jednostronnym, ani powodować się wskazówkami tego, lub owego stronnictwa. Powiada ona: „kochajcie to, co swoje, co własne i przelewajcie tę miłość w serca działwy; ale uczcie ją również szanować to, co miłem i drogiem sąsiadowi, a unikać tego, coby go mogło dotknąć w jego uczuciach“.

Działając w ten sposób, spełnia władza krajowa najlepiej zadanie, poruczone jej przez Najczcigodniejszego Monarchę, który jest Twórcą naszego ustawodawstwa szkolnego i który niezliczonymi aktami stwierdził, jak wiele mu zależy na swobodnym rozwoju wszystkich szczepów, na harmonijnym współdziałaniu wszystkich czynników, mających skupić swe siły do wspólnego idealnego celu. Dziś, gdyśmy rozpoczęli jubileuszowy 60-ty rok Jego Rządów, powinniśmy tem bardziej pamiętać o Jego wzniosłym hasle. Pomni tego, co nasz kraj i nasze szkolnictwo Jemu zawdzięcza, wnosimy wdzięcznymi głosy okrzyk: „Jego Ces. i Król. Mość nasz Najjaśniejszy Cesarz i Król Franciszek Józef I. niech żyje!“.

(Dokończenie nastąpi).

## Z pod berła rosyjskiego.

(„Pracowita Duma“. — Dyecezyja wileńska).

„Pracowitość“ trzeciej Dumy przysparza coraz więcej tematu humorystom i satyrykom; staje się niewyczerpaną skarbnicą, z której prasa rosyjska czerpie też pełną garścią, ku rozweseleniu i „zbudowaniu“ swoich czytelników. Prawi dobiwszy się upragnionego znaczenia, spoczywają na laurach, rząd zaś, który zdaniem p. Żukowskiego, rozpędzi Dumę zaraz po załatwieniu przez nią sprawy budżetu, bynajmniej nie pragnie zbytbytniej pracowitości Izby w innych kierunkach. Taka pracowitość może niespodzianie zupełnie sprowadzić parlament rosyjski znowu na manowce, narażając p. Stołypina na nieprzyjemne scysy z „kadetami“ i z lewymi, najwygodniej więc i dla rządu i dla prawych, nie budzić większości dumskiej z politycznej drzemki.

Rus świeżo wystąpiła znowu ze zjadliwym artykułem p. t. „Pracowita Izba“:

„Kierownicza partja trzeciej Izby zdołała już na posiedzeniach plenarnych ujawnić słabość i rozbieżność swej myśli państwowej.

— Nic to! — pocieszała się jednak partja. — Nie są nam wcale potrzebni wymowni mowcy polityczni ani świetne talenty państwowe. Było to dobre dla pierwszej Izby państwowej, ale my bez nich się obejdziemy. Rzecz główna, iż jesteśmy dobrymi pracownikami. Zobaczycie, jak to w komisjach będziemy pracowali!

I pracownicy październikowcy zredukowali swą pracę na posiedzeniach plenarnych do ośmiu zaledwie godzin tygodniowo (wtorki i czwartki od godz. 2—6), wytwarzając mnóstwo komisji.

Do niektórych jednak z tych komisji, jak n. p. do żywnościowej, nie zdołano jeszcze nadesłać materiału, skutkiem czego nie mogły one nawet przystąpić do swych zajęć i... rozeszły się odrazu.

Innym znowu nie udało się zebrać w dzień oznaczony; w tej liczbie była tak ważna i pilna komisja, jak agrarna. Według doniesienia *Biura inform.* powodem tego było niestawienie się odpowiedniej liczby członków. Według zaś wiadomości z innych źródeł, nie stawili się na posiedzenie prezes i sekretarz tej komisji, obaj październikowcy.

Dodajmy do tego skargę samych październikowców, że ponieśli porażkę na ostatnim posiedzeniu, a rząd nie otrzymał od Izby państwowej odpowiedzi sformułowanej na swą deklarację dla tego tylko, iż kilku członków ich frakcji wybierało się tego wieczora na „Wesołą wdówkę“ i opuściło gmach Izby, aby wcześniej zjeść obiad, a otrzymamy

niezwykle komiczny obraz „pracowitej“ Izby państwowej.

Ośm godzin tygodniowo, 32 godziny miesięcznie na posiedzeniach plenarnych, a pozostały czas w komisjach, które nie mogą się w żaden sposób zebrać, i... w teatryku „Buff“.

Odpowiada to co prawda w zdumiewający sposób temu, czego oczekiwano od „zdolnej do pracy“ Izby, powołanej do życia przez prawo z d. 16 czerwca.

Bodaj że wypadnie opiekuńczej biurokracji wnieść się w tę sprawę i zabronić operetce petersburskiej otwierania jej podwoi wcześniej, zanim komisje Izby ukończą swe prace.

Takiej reprimendy pracownicy komisji mają wszelkie prawo oczekiwać od podrażnionej opinii; przecież biurokracja mogłaby swe projekty przeprowadzać na mocy samego tylko art. 87, a pomocy ze strony „wybrańców narodu“ niema żadnej“.

\*

*Dziennik Wileński* prostuje sensacyjną wiadomość warszawskiego *Słowa*, podaną przez to pismo w numerze sobotnim, a przez nas, ze względu na ważność poruszonych kwestji, powtórzoną.

Oto co pisze *Dziennik Wileński*:

„W numerze 232 *Słowa* warszawskiego zamieszczono wiadomości z Wilna, że w dniu 27 listopada (10 grudnia) upływa termin, jaki władze administracyjne wileńskie wyznaczyły kapitule wileńskiej dla wybrania z pomiędzy prałatów pełnomocnego administratora dyecezyi. W razie nieotrzymania przychylnych odpowiedzi „generał-gubernator — jak pisze *Słowo* — zagroził prałatom deportacją w głąb Rosyji. Członkowie kapituły wileńskiej przygotowani są na taką ewentualność; sędziwy ksiądz prałat Frąckiewicz ma już ułożone do drogi najniezbędniejsze ruchomości, z którymi rozstaćby się nie chciał“.

Dalej pisze toż pismo, że, według pogłosek kursujących w Petersburgu, „dyecezyja wileńska miałaby być skasowana, na podobieństwo b. dyecezyi mińskiej. Połowę biskupstwa wileńskiego przyłączonoby do dyecezyi żmudzkiej, a połowę do metropolii mohylowskiej“.

Z wiarogodnego źródła dowiadujemy się, że powyższe informacje są mylne.

Kapituła otrzymała tylko „zakaz“ od władz wybierania na administratorów dyecezyi księży prałatów Frąckiewicza i Sadowskiego; kapituła ze swej strony w początkach października odmówiła kategorycznie wogóle wyboru administratora, opierając się na brzmieniu prawa kanonicznego, według którego administratora nie wybiera kapituła, lecz mianuje biskup.

Ani władze miejscowe, ani też petersburskie żadnych terminów kapitule nie wyznaczały i sprawa ta pozostała w tej samej fazie, jak dawniej. Kapituła jest, naturalnie, przygotowana na wszelkie ewentualności“.

## KRONIKA.

Lwów, 17 grudnia.

### — Kalendarz.

Środa (18 grudnia):

Gracyana. — Wszemiera. — Sawwy.

Wschód słońca o godzinie 7-18 rano, zachód słońca o godzinie 3-23 po południu.

### — Na loteryę gospodarską, urzą-

dzić się mającą dnia 22 grudnia b. r. na cele dobroczynne, mianowicie na dochód „Domu Pracy“ złożyli dary: JE. P. Marszałek krajowy Stanisław hr. Badien 200 koron, p. Wilhelma Schmidta 100 kor., ks. Lubomirska z Rozwadowa 100 kor., Kazimierzowa hr. Badienowa 100 kor., Karol hr. Lanckoroński 100 koron, p. Henryk Weiser z Sassowa 200 koron, p. Artur Zaremba Cielecki z Hadynkowic 100 koron, p. Feliks Sozański z Kornalowie 50 koron, p. Zofia Michałowska 50 koron, Juliusz hr. Bielski 50 koron, baron Ludwik Brückmann 50 koron, p. Michalina Michalska 20 koron, Aleksandrowa hr. Skarbkowa 20 koron, p. Tadeuszowa Pilatowa 10 koron, Augustowa Jaworska 10 koron, Walerya hr. Borkowska 20 koron, Marya hr. Pinińska 40 koron, p. Emma Lilienowa 20 koron, p. Henrykowa Mikolaschowa 10 koron, p. Rypsyma Zachariasiewiczowa 20 koron, p. Zofia Lis-Olszewska 20 koron, p. Zofia Halbanowa 10 koron, rada Dworu Stanisław Rybicki 20 koron, p. Władysław Krański 20 koron, rada Dworu Seweryn Bańkowski 10 koron, Włodzimierzowie hr. Łosiowie 20 koron, starosta Hieronim Zahradnik w Kossowie 10 koron, starosta Bolesław Pilatowski w Przemyślanach 50 koron, starszy rada leśnictwa p. Herman Scheuring 10 koron, starosta Gustaw Brückner 15 kor., sekretarz Namiestnictwa p. Węlewski 5 koron, p. Oswaldowa Balzerowa 10 koron, sta-



rosta Izydor Rozwadowski 10 koron, — Edward hr. Starzeński 20 koron, Stanisław hr. Siemieński 20 koron, Wincenty Krafiński z Perespy 10 koron, starosta Żeleski z Strzyżowa 10 koron, ksiądz T. Godowski, proboszcz z Wędrzina 20 koron, p. A. Pogłódowski 10 koron, starosta Popiel z Tłumacza 10 koron, starosta Bronarski 10 koron, dyrektor rachunkowy Namiestnictwa, Komarnicki 10 koron, p. Godzimirowa Małachowska 10 koron, p. Altenbergowa 6 koron, p. Olga Jęłowicka 10 koron, p. Kempner (bala aukcyjna) 4 fanty, p. Julianowa Schayerowa 24 torbeczek, p. Janowa Trzeciecka w Miejsu piastów 3 kaczki, p. z Teodorowiczów Olszewska 10 koron, p. Eugeniusz Swoboda, starosta w Tarnobrzegu 10 koron, p. dyrektor Banku hipotecznego, Bolesław Bielański 20 koron, p. Szelmełowska 20 koron, starosta Saweryn Semler 10 koron, pp. Janowie Dylewscy 20 koron, Sulomea Jonasz 20 koron, starosta Wincenty Dobrowolski 10 koron, starszy radca budownictwa Hawryszkiewicz 10 koron, urzędnicy z Jarosławia 4 korony, p. Reiner w Jarosławiu 10 koron, sekretarz Namiestnictwa Prokopowicz 10 koron, starosta Stanisław Porth w Żywcu 10 koron, p. Zenowiczowa 10 koron, Zarząd dóbr ks. Czartoryskich w Sieniawie 20 koron, starosta Józef Rudzki w Chrzanowie 20 koron, radca rachunkowy Adolf Janiszowski 10 koron, Krzesznowieczowa 30 koron, Ignacowie hr. Krasiecy z Bachórzca 10 koron, starosta Aleksander Stach 10 koron, starosta Seweryn Chrzyszczewski 10 koron.

Andrzejowa Hrabina Potocka.

— **Wiadomości kościelne.** Archidiecezja lwowska obrządku łac. Instytucję kanoniczną na probostwo w Gródku Jagiellońskim otrzymał ks. Leonard Moczarski, proboszcz w Chomiakowie.

Diecezja przemyska obrz. łac. Odnaczony *Expositorio canonicali* ks. Józef Kasprzycki, proboszcz w Grębowie.

— **Z Uniwersytetu.** P. Władysław Horodyski, rodem z Przemysła, otrzymał na Uniwersytecie Jagiellońskim stopień doktora filozofii.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** We środę, dnia 18 b. m., doent przyw. Uniw. dr. R. Negrusz: „Chemia nieorganiczna“ część I. (z demonstr.), Zakład chemiczny Uniwersytetu, ul. Długosza 6, początek o godzinie pół do 8 wieczorem.

— **Od dr. Władysława Łozińskiego,** mianowanego na niedzielne nadzwyczajne walne zgromadzeniu honorowym członkiem Towarzystwa Dziennikarzy Polskich, otrzymał prezes Towarzystwa, Adam Krechowicki następujące pismo:

„Przejęty żywą wdzięcznością i szczerze uradowany zaszczytem, jakim obdarzyło mnie Towarzystwo Dziennikarzy Polskich, mianując mnie swoim członkiem honorowym, spieszę złożyć na ręce JWPana, jako jego Czcigodnego Prezesa serdeczne podziękowanie.

Objaw ten łaskawego uznania i sympatii jest mi tem cenniejszy i miłszy, że sam także przez dłuższy szereg lat oddawałem się pracy dziennikarskiej, co mi daje tytuł dawnego towarzysza broni, który chociaż już od lat z górą dwadzieścia w odstawie, nie przestał nigdy śledzić z serdecznym udziałem postępu i coraz wszechstronniejszego rozwoju prasy polskiej i cieszyć się coraz to bogatszym zapasem energii, inteligencji i talentów, jakimi rozporządza. Racz JWPan być wobec Towarzystwa tłumaczem tych uczuć moich i przyjm wyrazy głębokiego poważania

Władysław Łoziński“.

— **Tow. wzajemnej pomocy polskich literatów i artystów** odbyło w niedzielę o godzinie 6 po południu konstytuujące zebranie w lokalu Szkoły gospodarstwa domowego. Przewodniczącą wybrana została p. Wanda Siemaszkowa, zastępcą przewodniczącą dr. Wacław Moraczewski, członkami wydziału pp.: Edmund Kolbuszowski, Józef Białynia Chołodecki, Karol Adwentowicz, Maryna Olszewski, Marya Płakówna, Józef Chmieliński, Kornel Makuszyński i Gustaw Gwozdecki.

— **Rada miasta Lwowa** odbędzie posiedzenie we środę, 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali ratuszowej.

— **Z Towarzystwa politechnicznego.** We środę, d. 18 b. m., odbędzie się w sali Towarzystwa politechnicznego, przy ulicy Zimorowicza 1. 9, o godzinie 7 wieczorem zgromadzenie tygodniowe. Na porządku dziennym: 1. Wybór komitetu przedwyborczego; 2. Wykład inżyniera Karola Bilego p. t. „Stal szybkosprawną“. Po zgromadzeniu zebranie towarzyskie.

— **Nowe wydanie legitymacji dla czynnych i pensjonowanych c. k. jakoteż c. i k. urzędników państwowych i nadwornych.** D. 31 b. m. traci ważność legitymacje ze zniesieniem cen jazdy na liniach austriackich kolei państwowych w myśl regulaminu z d. 1 marca 1903 a z mocą obowiązującą na lat 5, wydawane czynnym i pensjonowanym urzędnikom państwowym i nadwornym. Wedle tego regulaminu wydawane być mają od 1 stycznia 1908 dla wspomnianych funkcyjaryszu nowe tego samego rodzaju legitymacje na dalszy okres 5-letni. Ponieważ jednak przy sporządzaniu nowego nakładu tych legitymacji okazały się trudności, wobec których wydanie

ich z d. 1 stycznia 1908 jest niemożliwe, zachowują znajdujące się obecnie w ręku urzędników państwowych i nadwornych legitymacje kolejowe ważność swą do d. 31 marca 1908. Wydawanie legitymacji na dalszy okres 5-letni rozpocznie się prawdopodobnie z d. 15 lutego 1908. Porozumienie w tej sprawie z władzami i urzędami, uprawnionymi do wydawania legitymacji, jest już w toku.

— **Dostawy wojskowe z zakresu drobnego przemysłu.** D. 3 b. m. odbyło się w Ministerstwie handlu pod przewodnictwem szefa sekcji dr. Hasenöhrla posiedzenie komisji w sprawie rozdziału dostaw wojskowych, zastrzeżonych dla drobnego przemysłu na r. 1908. w którym to posiedzeniu wzięli udział: radca ministerialny dr. Breycha jako sprawozdawca i kilku urzędników Ministerstwa handlu jakoteż służby popierania przemysłu. Ministerstwo wojny zastępowali starszy intendent Reichel i podintendent Ptacek. Krakowską Izbę przemysłowo-handlową reprezentował sekretarz, radca Ces. dr. Benis, lwowską sekretarz dr. Stesłowicz.

Przedmiotem obrad był program rozdziału drobnym przemysłowcom następujących robót na r. 1908: 47.290 par obuwia wartości krągło 655.900 kor., robót rymarskich i siodlarskich wartości 254.000 kor. Po dłuższej dyskusji przyjęto przedłożone propozycje.

Poczem starszy intendent Reichel oznajmił, że Ministerstwo wojny gotowe jest od r. 1909 poczynając, oprócz przynależnych już 25% zarezerwować jeszcze dalszych 10% zapotrzebowania z działu wyrobów skórzanym drobnemu przemysłowi. Komisja z wdzięcznością przyjęła oświadczenie to do wiadomości. Zastępca Ministerstwa wojny załatwił oświadczeniem swem pomyślnie także żądanie, by roboty drobnym przemysłowcom przydzielano na lat trzy zamiast na rok jeden.

Ponownie zgłoszone życzenia, by ilość dostaw natychmiast podwyższyć o 50% i aby do komisji przyjmującej dostawy przydzielono cywilnego zawodowca, zalecono Rządowi do uwzględnienia.

— **Ku czci Wincentego Pola** urządziły uczennice Zakładu naukowego p. Wiktorii Niedziałkowskiej w niedzielę z okazji setnej rocznicy urodzin poety uroczysty wieczór.

Jest piękną tradycją wspomnianego Zakładu, że nie pomija żadnej sposobności, aby poczuć narodowe młodego pokolenia kobiet pobudzać, ożywiać i utwierdzać. Pozostawia się przytem uczniom samodzielność, przechodząc tylko ich pięknym usiłowaniom z pomocą. Ztąd też uroczystości owe mają swój odrębny urok, wioną czarem, który rozciąga dokoła siebie młodość w swych najszlachetniejszych porывach, w gorącym umiłowaniu ideałów narodowych.

Pod tym znakiem odbył się także niedzielny wieczór. Sala zazieleniała choinkami, na tle których jaśniał biust Pola.

Rozpoczęła się uroczystość odśpiewaniem polonezu przez doskonale zestrojony chór uczennic, poczem jedna z panienek odczytała troskliwie opracowaną rzecz swą o W. Polu. Bardzo udanie wypadły wokalne punkty programu, świetnie odśpiewane dwie pieśni Niewiadomskiego, które podobnie jak chwalne numery, chlubne złożyły świadectwo troskliwości i wytrawnemu kierownictwu także w tym dziale. Niemniej szczerzego poklasku zyskała sobie część muzyczna, doskonale i z umiującym wdziękiem i wielkim zrozumieniem wykonano rondo Chopina op. 1.

Bardzo ładnie pomyślana i przeprowadzona deklamacja wyjątków „Pieśni o ziemi naszej“, które wygłosiło siedm panienek przybranych w stroje Litwinki, Żmudziaki, Ukrainki, Krakowianki, Góralki i Mazurki — stanowiła z natury rzeczy główny przedmiot zainteresowania.

Uroczystość zakończył podniosłem przemówieniem dyr. Próchociński.

— **Miejski tanie opał** można od dnia dzisiejszego zamawiać także w kasie miejskiej w ratuszu w parterze od strony wschodniej w czasie od godziny 9 rano do 1 z południa w ilości nie większej jak 20 centuarów cłowych po cenach dotychczasowych, t. j. po 1 koronie 30 hal. za 1 centnar cłowy drzewa i po 1 koronie 44 hal. za 1 centnar cłowy węgla.

— **Lwowskie Towarzystwo Izywarskie** zawiadamia, że po kilkunastodniowej odwilży ślizgawka na stawach Panieńskich ponownie 17 b. m. została otwarta.

Odtąd przygrywać tam będą codzienne orkiestry wojskowe, a pierwsza w tym sezonie jutro, we środę, 18 b. m.

— **Z Kasyna miejskiego.** W sobotę, 21 b. m., o godzinie 8 wieczorem tombola i koncert orkiestry wojskowej. — Lista otwarta do piątku, 20 b. m.

— **Towarzystwo wzajemnej pomocy lekarzy galicyjskich** odbędzie walne zgromadzenie we środę, dnia 18 b. m., o godzinie 6 wieczorem w sali Towarzystwa lekarskiego.

— **Sprostowanie.** W artykule „Krajowa konferencja nauczycielska“ (w nr. 290 *Gaz. Lwów.*) zaszyły omyłki drukarskie na stronicach 3. W szpalcie 2, wiersz 5 z góry zamiast „samymi“ ma być danymi, a w tej samej szpalcie wiersz 17 z góry zamiast „radą“ ma być rada.

— **Związek prasy słowiańskiej** odbył walne zgromadzenie w dniu 14 b. m. pod przewodnictwem wiceprezesa redaktora Józefa Holczka. Do wydziału wybrani zostali z Polaków: pp. Michał Chyliński, Bronisław Laskownicki, dr. Ostaszewski-Barański, W. Prokiesz, G. Smolski i S. Kwazdowski. Najbliższy kongres dziennikarzy słowiańskich odbędzie się w r. 1908 w Lublanie.

Następnie jednogłośnie przyjęto wnioski następujące:

Na wniosek redaktora Cejnka uchwalono: Walne zgromadzenie dziennikarzy słowiańskich przylegać się do protestu dziennikarzy polskich we Lwowie przeciw antipolskim przedłożeniom w Niemczech w całej jego osnowie, składa podziękowanie posłom słowiańskim w Izbie posłów parlamentu austriackiego za ich energiczny protest przeciw nowożytnemu barbarzyństwu i wyraża nadzieję, że także w Delegacjach wspólnych słowiańskich ich członkowie podniosą swój głos w obronie polskiego narodu przeciwko temu w dziejach cywilizacji niesłychanemu zamachowi na przyrodzone prawa ludzkie. Związek prasy słowiańskiej zaleca równocześnie wszystkim pismom słowiańskim, aby na sprawę tę zwrócili jak największą uwagę, śledzili ją pilnie i wytyczyli wszystkie swe siły, celem odparcia tego niesłychanego zamachu na naród polski.

Na wniosek p. Kummera uchwalono następujący wniosek: Walne zgromadzenie Związku prasy słowiańskiej wyraża uwiesionemu ks. Andrzejowi Hlince i innym znajdującym się w więzieniu słowackim patriotom, oraz ofiarom nieszczęśliwych zajęć w Czernowie swoje najserdeczniejsze współczucie i zapewnia braci Słowaków o swych braterskich sympatiach.

Na tem obrady zakończono.

△ **Zgubiono:** złoty wisior od zegarka, wysadzany platyną i ozdobiony rubinem; — w ulicy Sykstuskiej złoty pierścionek z diamentami.

△ **Znalezioną** w doróźnie nr. 269 damską parasolkę czarną z rączką niklową złożono w policyi.

△ **Nieszczęśliwy wypadek.** Pięćdziesięciosześcioletnia Barbara Johuszana przechodząc wczoraj ulicą Rzeźnicką, poślizgnęła się tak nieszczęśliwie na nieposypanyim chodniku, iż upadła i złamała prawą rękę. Pogotowie ratunkowe udzieliło jej pierwszej pomocy.

△ **Nagła śmierć.** Na dworcu kolejowym „Podzamecz“ zmarł wczoraj nagle przybyły do Lwowa na kurację kupiec z Załoziec Szulim Auerbach.

Zwłoki odstawił komisaryat miejski do kostnicy Zakładu medycyny sądowej.

△ **Nieostrożna jazda.** Woźnica doróźki nr. 237 jadąc wczoraj szybko placem Halekimi, najechał na konduktora tramwaju elektrycznego Władysława Jabkowskiego. Jabkowski potrącony dyszlem upadł na ziemię, a koń ugodził go w bok kopytem.

Nieostrożnego woźnicę pociągnęła policya do odpowiedzialności.

△ **Pierwsze ofiary mrozów.** Dziś rano znaleziono na Wałach Gubernatorskich i w ulicy Szeptyckich dwóch mężczyzn zmarzniętych. Obaj odzyskali przytomność dopiero w szpitalu, dokąd ich odwoziło pogotowie Towarzystwa ratunkowego. Jeden z nich nazywa się Fedak, drugi Rudenthal; obaj są robotnikami.

△ **Kronika policyjna.** Ze strychu realności przy ul. Kopernika 1. 5 skradziono wczoraj Ludwikowi Kiełbińskiemu, dozorczy drukarni „Narodowej“, 20 sztuk rozmaitych gołębi.

Aresztowano wczoraj notowanego złodzieja Piotra Szymułę za kradzież kieszonkową.

Sześć kur, dwa koguty i dwie kaczki skradziono wczoraj w realności przy ul. Grodeckiej 1. 38 p. Janowi Krompfiowi.

Do mieszkania p. Henryka Błażińskiego przy ul. Piekarskiej 1. 26 dostał się wczoraj jakiś złodziej i skradł kilka sztuk garderoby i znaczną ilość bielizny, znaczonej literami H. B.

W jednym z wagonów pociągu osobowego nr. 1.714, zdążającego ze Stryja do Lwowa, skradziono w niedzielę p. Michałowi Haczewiczowi, artyście-malarzowi, obraz wykonany haftem, przedstawiający Matkę Boską z Chrystusem.

Kilka sznurków prawdziwych koralów, futerko z białych baranów z czarnym koźniercem i chustkę czarną zinnową skradziono wczoraj z mieszkania Jędrzeja Bałuta przy ul. Boimów 1. 25.

— **Sprawa Dobrodzieckiej.** Jak donoszą do tutejszych dzienników, p. Wandę Dobrodziecką przewieziono już do Wadowic.

— **Z Izby sądowej.** Z Krakowa donoszą: Rozprawa karna o zderzenie pociągów w dniu 13 sierpnia b. r. na dworcu krakowskim zakończyła się zasądzeniem oskarżonych Stanisława Misia, rewidenta toru, na 1 miesiąc, a Józefa Polaska, dozorcę stacyjnego, na 14 dni aresztu. Urzędnika ruchu Ottona Scharfa i przesuwacza wozów Karola Kwiatkowskiego uwolniono.

— **Z Wiednia** donoszą, że wczoraj spał się dach budynku Ministerstwa obrony krajowej.

— **Spalona fabryka cukru.** Do *Prager Tagblattu* donoszą, że w fabryce cukru w Mochowie, gdzie onegdaj ukończono kampanię,

wybuchł wczoraj rano pożar, którego pastwą padła cała fabryka z wyjątkiem zabudowań mieszkalnych i składów. Szkodę oceniają na milion koron.

— **Bomba w Warszawie.** Na Nalewkach eksplodowała w nocy z niedzieli na poniedziałek bomba w kamienicy Dawida Grünspana. Wybuch zniszczył klatkę schodową i zranił jednego mężczyznę. Natychmiast wojsko i policya przedsięwzięły rewizję i uwięziły kilkanaście osób.

## Kronika prowincjonalna.

§ **Poświęcenie kościoła.** W gminie Sorocku, powiatu skałackiego, odbyło się w tych dniach poświęcenie nowego kościoła, wzniesionego przez hr. Michałstwo Baworowskich.

§ **W Zakopanem** bawiło do dnia 7 grudnia b. r. ogółem 10.748 osób.

§ **Śmierć dwojga osób** w skutek zaczadzenia. W Tarnopolu w realności przy ul. Pola 1. 7 znaleziono onegdaj stróża tamtejszego Wasyla Bilyka i jego kochankę Magdę Kozarównę bez życia. Jak stwierdził lekarz miejski, śmierć nastąpiła w skutek zaczadzenia.

## Kronika zagraniczna.

\* **Królowa wdowa saska Karola** — jak donoszą z Drezn — umarła w nocy z soboty na niedzielę o godzinie 3 minut 40.

\* **W procie** o zdradę stanu przeciw socyalnym demokratom, w tem 37 b. posłom do II. Dumy, zapadł w sobotę w Petersburgu wyrok. Skazano 11 oskarżonych na 5 lat, a 15 na 4 lata robót przymusowych, 12 na przymusowe osiedlenie, a 11 uwolniono.

\* **Zamach na pociąg.** Z Tyflisu donoszą: Banda rabusiów, licząca około 60 osób spowodowała wykojenie pociągu pocztowego na kolei Karskiej. Dwie lokomotywy spadły z toru, oraz zostały zdruzgotane wagon pocztowy, dwa wagony pakunkowe i wagon, w którym jechała straż. Rabusie ostrzelali pociąg i rzucili ośm bomb, z których pięć eksplodowało. Straż odpędziła rabusiów i czterech z nich zabiła. Z personelu kolejowego jest pięć osób rannych.

\* **Włoska Liga antypojedynkowa.** Król Wiktor Emanuel — jak donoszą z Rzymu — objął protektorat nad włoską Ligą antypojedynkową.

\* **Burza.** Szalejąca od onegdaj burza na południowym wybrzeżu Anglii wywołała wiele katastrof okrętowych.

## Notatki literacko-artystyczne.

**P. Gabryela Zapolska** odniosła w Warszawie nowy tryumf: Tragedya ludzi głupich „Ich czworo“, spotkała się z ogromnem uznaniem krytyki i publiczności. Omówiwszy treść sztuki, pisze krytyk teatralny *Kuryera Warszawskiego*, p. Adam Dobrowolski w dalszym ciągu:

„Tu się dopiero okazuje, czem jest talent Zapolskiej. Tylko taki talent potrafi z drobnych tego rodzaju życia wydobyć taką moc i z tej gliny ulepić takie postacie. Stosunek męża do żony, stosunek jej do kochanka, stosunek rodziców do dziecka — i to tragiczne w zakończeniu osamotnienie ojca i córki — wszystko znajduje w sztuce swój wyraz, swój akcent, swoje należyte uwypakowanie.

„Zapewne, nie są to sprawy, ani ludzie szerokiej miary, czyni tu spełniane nie posiadają, oczywiście, wielkiego gestu, ich złe uczucie nie ma w sobie napięcia potężnej namiętności, poziomy to świat, poziome natury i poziome instynkty, tem boleśniejże ztąd może płynąć wrażenie.

„Ale technika pisarska, ale umiar artystyczny scen poszczególnych są tu doprowadzone do perfekcji.

„Jesteśmy świadkami „tragedyi“, podczas której publiczność wybucha często śmiechem i śledzi z wielkiem zaciekawieniem przebieg akcji. „Bohaterowie“ sztuk o mózgach ptasich budzą szczerą wesołość w różnych przygodach życiowych. Autorka siecze tych swoich bohaterów biczem zjadliwej ironii, dopieka im gorącym żelazem sarkazmu, nie oszczędza ich, nie lituje się nad nimi, tylko smaga ze wszystkich sił i policzkuje. Ten „czworbok“ małżeński, oryginalnie zastępujący u Zapolskiej zwykły „trójkąt“ z repertuaru francuskiego, daje z jednej strony autorce pole do nakreślenia licznych sytuacji i scen realistycznych, wymownych i dosadnych, z drugiej — daje publiczności sposobność przyjrzenia się kawałowi życia, odartego ze wszystkich iluzji, wstrętnego w swej obnażonej brutalności.

„Teatr wyprzedany do ostatniego miejsca, widzowie podnieceni w oczekiwaniu — oto przekonywujący dowód, jak publiczność wita nową sztuką znakomitej autorki. Nie tylko wita



ale się nią interesuje w wysokim stopniu przez cały wieczór i wychodzi z teatru, żywo rozprawiając i dyskutując na temat poruszonych w utworze kwestyj.

„Będzie tak niewątpliwie przez długi ciąg wieczorów, można bowiem powiedzieć „Moralności pani Dulskiej” wróżyć to samo powodzenie. „Ich czworo” nieprędko zapewne zjeździe z repertuaru”.

Zdaniem znowu p. Kozłowskiego w *Gazecie Godzinnej*: „Sztuka Zapołskiej, zręcznie zbudowana, drga pysznym, jedynym dyalogiem, suto okraszonym dowcipem, często trywialnym, zawsze naturalnym. Figury wywierają wrażenie odręcznych szkiców węglem, bez cieniowania i subtelności, ale postaci te stoją przed oczyma widzów tak ładnie prawdziwe, że czynią efekt niemal autentyczny. Zdarzają się w „Ich szworo” reminiscencje z „Moralności pani Dulskiej” i z ostatniej powieści „Córka Tuski”, ale pewne powtarzania były nieuniknione z powodu tożsamości tła drobniomszczańskiego”.

Pod adresem pani Zapołskiej nadeszła następująca depesza z Warszawy: „Powodzenie olbrzymie, teatr wysprzedany dziś i jutro, publiczność i krytyka zachwycone. Winszujemy i dziękujemy autorce. *Zalewski*”.

**Z Filharmonii lwowskiej.** W piątek, dnia 3 stycznia 1908, odbędzie się koncert Jacques van Liera, wioloncelisty. Bilety sprzedaje już kasa Filharmonii.

### Repertuar Teatru Miejskiego we Lwowie.

Jutro, we środę, po raz ósmy „Szkoła”, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

We czwartek, „Opowieści Hoffmanna”, fantastyczna opera w 4 aktach J. Offenbacha; gościnny występ Bel Sorel w trzech partjach: „Olimpii”, „Giulietty” i „Antonii”, oraz występ Augusta Dianniego.

W piątek, po raz dziewiąty „Szkoła”, sztuka w 4 aktach Zygmunta Kaweckiego.

W sobotę, o godzinie 3 po południu dla młodzieży szkolnej, po raz piąty „Hamlet”, tragedia w 5 aktach W. Szekspira.

W sobotę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz 57 „Wesoła wdówka”, operetka w 3 aktach Fr. Lehara, z panią Schupp.

W niedzielę, o godzinie 3 po południu „Orfeusz w piekle”, opera komiczna w 4 aktach, J. Offenbacha.

W niedzielę, o godzinie pół do 8 wieczorem po raz dziesiąty „Szkoła”, sztuka w 4 aktach Zyg. Kaweckiego.

W poniedziałek, wyjątkowo o godzinie 5 po południu rozpocznie „Jaś i Małgosia”, bajka operowa w 3 aktach Humperdincka; zakończy „Pajace”, opera w 2 aktach z prologiem Leoncavalla, gościnny występ Bel Sorel.

We wtorek, z powodu wigilii Bożego Narodzenia, nie będzie przedstawienia.

## OSTATNIA POCZTA.

### Gwarancja kraju dla obligów komunalnych i kolejowych.

□ W marcu b. r. podwyższył Sejm gwarancję kraju za dopełnienie zobowiązań, wpływających z wydania obligacji komunalnych pierwszej i następnych emisji o dwadzieścia milionów koron, czyli razem z pierwotnie przyjętą gwarancją aż do wysokości pięćdziesięciu milionów koron imiennej wartości. Gwarancja ta jest w ten sposób unormowana, iż regularną spłatę procentów i spłatę kapitału posiadaczom obligacji komunalnych poręcza w pierwszym rzędzie specjalny fundusz rezerwowy, utworzony dla obligacji komunalnych, następnie Bank krajowy całym swoim majątkiem a dopiero, o ileby wymienione wyżej fundusze nie pokrywały zobowiązań wynikłych z wydania obligacji komunalnych, wchodzi w zastosowanie gwarancja kraju.

Sejm uchwalił równocześnie podwyższenie gwarancji kraju dla dopełnienia zobowiązań wpływających z wydania obligacji kolejowych aż do wysokości dwudziestu milionów koron imiennej wartości, czyli razem z dotychczas przyjętą gwarancją do wysokości pięćdziesięciu milionów koron imiennej wartości.

W tym dziale gwarancja jest w ten sposób unormowana, iż regularną opłatę procentów i spłatę kapitału poręcza w pierwszym rzędzie wiarytelności Banku krajowego, pochodzące z pożyczek udzielonych w obligacjach kolejowych, jakoteż nabyte walory kolejowe, dalej specjalny fundusz rezerwowy, utworzony dla obligacji kolejowych, następnie cały majątek Banku krajowego, o ileby zaś te aktywa na pokrycie zobowiązań nie wystarczały, wchodzi w zastosowanie gwarancja kraju.

Równocześnie z powyższą uchwałą gwarancyjną powziął Sejm cały szereg uchwał, mających na celu zmianę niektórych postanowień statutu Banku krajowego.

Obecnie nadeszła z Ministerstwa wiadomość, że Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył najmłodszej udzielić sankcji powyższym uchwałom sejmowym, odnoszącym się do podwyższenia gwarancji kraju dla obligów komunalnych i kolejowych.

Ministerstwo zapowiedziało zarazem, iż decyzyja co do zatwierdzenia uchwalonych zmian statutu Banku krajowego nastąpi razem z decyzyją co do zmian uchwalonych przez Sejm na tegorocznej jesiennej sesji.

— W uzupełniającym wyborze do Rady państwa z XV. okręgu wyborczego (Opawa) otrzymał Daszyński Ignacy 6246 głosów, kontrkandydat Bura z Karwiny otrzymał 2274 głosów. Brak jeszcze wyniku wyborów z dwu gmin, w których głosuje 677 wyborców. Wybrany posłem p. Ignacy Daszyński.

— Węgierskie Biuro korespondencyjne zaprzecza wiadomości jednego z dzienników wiedeńskich, jakoby minister honwedów Jekelfalussy podał się do dymisji.

— Wczoraj przed południem odbył się tajny konsystorz papieski, na którym Ojciec św. zamianował czterech kardynałów i kilku biskupów zagranicznych i włoskich. Przy tej sposobności Ojciec św. wygłosił odpowiednią przemowę. Wspomniał w niej Pius X. o tem, że Kościół doznaje gorzkich przesładowań, tak jak to było losem Zbawiciela na ziemi. Widzimy dziś z wszystkich stron prowadzoną jawną i skrytą wojnę przeciw Kościołowi. Prawa i ustawy Kościoła doznają zniewagi właśnie z tej strony, która ich bronić powinna. Pewna część prasy bezwzględnie zaostrza walkę i nawet spokój społeczeństwa w ten sposób zakłóca, jak to niedawno okazało się we Włoszech.

— Cesarz Wilhelm postawił księcia holenderskiego Wilhelma a la suite marynarki niemieckiej.

— Turecki ambasador w Rzymie przybył wczoraj do Cetylii celem złożenia księciu Mikołajowi życzeń sułtana z okazji imienin księcia. Przy tej sposobności z polecenia sułtana próbował uregulować sprawę sporów granicznych, aby nie potrzeba było w tej mierze uciekać się do europejskiej komisji.

— Bułgarska Agencja telegr. stwierdza, że wiadomość dzienników zagranicznych o wybuchu dynamitu w okolicy klasztoru w Rilo zaopatrzone w niewłaściwe komentarze, gdyż był to zwykły wybuch materji, które miały być użyte na cel robót ziemnych.

— Z Teheranu donoszą: Wczoraj rano otrzymał gabinet dymisy, ponieważ prezydent ministrów i inni dygnitarze rzekomo nie są z sobą w zgodzie. Parlament ostrzeliwują nieregularne wojska. Szach kazał oznajmić, że bazyry na razie mają być zamknięte. Wielu kozaków i innych żołnierzy zostało przez pułkownika kozaków w mieście zmobilizowanych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa idzie o zamach stanu, skierowany przeciw parlamentowi. Prezydenta parlamentu wczoraj nigdzie nie można było znaleźć.

— Wedle wiadomości z Tokio zamierza Japonia wzmocnić swe wojska na Korei ze względu na akcję rewolucjonistów i bandy rozbójnicze; tymi dniami zamordowano 20 Koreańczyków, członków organizacji, przychylnej Japończykom.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

### Rada państwa.

**Wiedeń, 17 grudnia.** Między odczytanymi na dzisiejszym posiedzeniu wnioskami znajduje się wniosek p. Chiariego i tow. o zmianę regulaminu Izby. W motywach wniosku powiedziano, że stosunki obecne, jakoteż świeże zajścia i wogóle sytuacja w Izbie posłów wymagają konieczne zmiany regulaminu, jeżeli wogóle Izba ma uzyskać możność normalnej i pożytecznej pracy. Wniosekodawcy żądają, aby połączono komisję regulaminową, by w przeciągu 6 tygodni przedłożyła Izbie projekt zmiany regulaminu.

Interpelacje wnieśli między innemi: p. Kolessa i p. Budzynowski w sprawie zajść na Uniwersytecie lwowskim; ks. Folis w sprawie stosunków w pow. przemysłańskim z powodu postępowania polskich urzędników, zwłaszcza władz administracyjnych i starostwa; p. Konstanty Lewicki w sprawie równouprawnienia języka ruskiego w sądach w Galicji wschodniej; p. Petruszewicz w sprawie rzekomego nadużycia władzy przez starostę w Sokalu; p. Staruch w sprawie zaopatrywania ludności w opał i zakazu de-wastacji lasów; p. Cegliński w sprawie rozdania zapomóg kilku gminom w Galicji; p. Petruszewicz w sprawie procesu politycznego przeciw p. Trylowskiemu.

Izba przystąpiła do dyskusji nad ustawą kwotową.

Przemawia *contra* p. Kaiser.

Po p. Kaiserze przemawiali jeszcze pp.: dr. Łazarski i Ellenbogen, poczem uchwalono ustawę kwotową.

Z kolei przystąpiła Izba do dyskusji nad sprawą kolei dalmatyńskich. Zabierali głos pp. Dulibiec i Sustersicz.

### Krajowa konferencja nauczycielska.

**Kraków, 17 grudnia. (Tel. prywatny.)**

W krajowej konferencji nauczycielskiej biorą udział delegat Namiestnika Adam Fedorowicz, członkowie krajowej Rady szkolnej Sternbach, Sołtysik, Konopiński, reprezentanci nauczycielstwa 14 zachodnich powiatów wraz z okręgowym inspektorem. Przewodniczący konferencji przedstawił rozwój szkolnictwa naszego od r. 1899, podniesienie wykształcenia nauczycieli. Inspektor miejskiego okręgu krakowskiego wygłosił odczyt z zakresu wychowania fizycznego i higieny szkolnej. Przewodniczący Zaleski wygłosił referat o analfabetyzmie.

**Stanisławów, 17 grudnia. (Tel. prywatny.)**

Wczoraj rozpoczęła w mieście naszym częściowa krajowa konferencja nauczycielska (17 powiatów politycznych) swe obrady, które mają trwać przez 3 dni.

O godzinie 8 rano odprawione zostało w kolegiacie łacińskiej nabożeństwo, podczas którego chór prywatnego seminarium żeńskiego pod kierownictwem p. Gołębiowskiej odspiewał nader udatnie kilka pieśni.

Następnie zgromadzeni w liczbie przeszło stu osób udali się do sali „Sokoła”, gdzie inspektor szkolny p. Matijów zajął obrady, przedstawiając rozwój szkolnictwa ludowego od czasu ostatniej konferencji tj. od r. 1899, poczem wybrano zastępcami przewodniczącego pp. Juliana Zubczewskiego, dyrektora seminarium nauczycielskiego w Stanisławowie i p. Karola Krotchwilę z Sambora, a przewodniczący powołał na sekretarzy pp. Zawadzkiego i Skrzyszewskiego.

Pierwszy punkt porządku dziennego: sprawozdanie wydziału wykonawczego o sprawach przekazanych przez konferencję krajową z r. 1899 — po krótkiej dyskusji przyjęto do zatwierdzającej wiadomości.

Sprawozdanie wydziału wykonawczego o stanie majątkowym i obrocie funduszu szkolnego emerytalnego wynoszącego 67.000 koron — referował inspektor Szlemkiewicz z Kosowa. Po krótkiej dyskusji i to sprawozdanie przyjęło zgromadzenie do wiadomości.

Następnie wygłosił ks. Antoni Głodziński, krajowy inspektor szkół rolniczych, referat o „praktycznej nauce w ogrodzie rolniczym i o dopełniających kursach rolniczych”.

Nad referatem tym rozwinęła się obszerna dyskusja, w której zabierali głos pp. Worobiec, Jaworski, Nowakowski i inni, poczem przyjęto następujące rezolucje:

I. Krajowa konferencja uznając wielkie znaczenie dopełniających kursów rolniczych dla wychowania młodzieży włościańskiej, wyraża zarazem życzenie, aby Rady okręgowe zajęły się szczerzej jak dotychczas organizowaniem tych kursów.

II. Do korzystania z nauki na kursach rolniczych należy dopuścić dziewczęta na równi z chłopcami, gdyż praktyka dowiodła że dziewczęta chętnie i z wielkim pożytkiem korzystają z nauki na kursie.

III. Wydany w r. 1895 plan nauki dla kursów rolniczych należy uprościć wedle norm wydanych dla zwykłej nauki dopełniającej. Wyznaczysz na naukę teoretyczną po 7 godzin tygodniowo, należy dążyć do możliwego dokładnego wyczerpania i utrwalenia materiału zwykłej nauki dopełniającej, a ponadto przygotować młodzież do zrozumienia i należytego wykonania ćwiczeń robót praktycznych.

IV. Konferencja krajowa zaznacza również potrzebę zwoływania fachowej konferencji i kierowników kursów rolniczych co lat 3, celem omawiania spraw dydaktycznych i spraw nauki praktycznej na kursach rolniczych.

V. Konferencja krajowa wskazuje na potrzebę gruntownej rewizji materiału, zawartego w Szkółce V., celem wydania czytanki dla nauki dopełniającej, które zawierałyby trzy działy a to: a) etyczny, b) gospodarsko-przyrodniczy i c) ekonomiczno-społeczny i obywatelsko-prawny, równomiernie zastapione.

Po przyjęciu powyższych rezolucji nastąpił podział do pięciu komisji a to:

1. W sprawie rewizji instrukcji do nauczania w szkołach ludowych.

2. Jakie spostrzeżenia poczyniono co do postępu nauki czytania i pisania? Co utrudnia rażny postęp w uzyskaniu niezbędnej wprawy w czytaniu i pisanu? Czy i jakie zmiany są potrzebne co do układu elementarza i bukwaru.

3. Wnioski w sprawie układu podręcznika pod tytułem: „Pierwsza, druga i trzecia książka do czytania”.

4. Jakie spostrzeżenia poczyniono co do rozwoju nauki dopełniającej w szkołach typn niższego? Jakich zarządzeń potrzeba, aby zapewnić lepszy rozwój nauki dopełniającej w szkołach miejskich?

5. Sprawozdanie o wnioskach samoistnych.

Komisje te zebrały się wieczorem — następne posiedzenie konferencji odbędzie się we wtorek, 17 b. m., przed południem.

Równocześnie z konferencją szkolną otwartą została wystawa przyborów naukowych szkół miejskich i wiejskich w gmachu tut. szkoły im. Mickiewicza.

**Stanisławów, 17 grudnia. (Tel. prywatny.)**

Na konferencję krajową nauczycielstwa otwartą przez inspektora Matijowa przybył tu radca Dworu dr. Dembowski.

### Prognoza na jutro.

**Wiedeń, 17 grudnia.** Prognoza na 18 grudnia. W Galicji wschodniej i zachodniej: Przeważnie pogodnie, słabe wiatry, bardzo zimno, mgła poranna.

### Zniesienie uroczystości immatrykulacji.

**Wiedeń, 17 grudnia. Neue fr. Presse** dowiaduje się, że P. Minister oświaty reskryptem z d. 13 b. m. do rektorów Uniwersytetów rozporządził, iż odtąd należy zaniechać urządzania uroczystości immatrykulacyjnych, które dotychczas jeszcze w niektórych Uniwersytetach są w użyciu.

**Tryest, 17 grudnia.** Wczoraj o godz. 7 wieczorem przewieziono 300 emigrantów z hali emigracyjnej na pewien okręt. W czasie tego transportu, skutkiem wypadku, jaki wydarzył się na małym parowcu, użytym do przewożenia emigrantów na okręt, zranieni zostali ciężko 3 wychodźcy, dwie kobiety i jeden mężczyzna, sami Chorwaci; lekko zranionych zostało 21 emigrantów.

**Tryest, 17 grudnia.** 300 osób ze służby pocztowej, biorących udział w biernym oporze, urządziło wczoraj pochód demonstracyjny przez miasto. Do wykroczeń nie przyszło.

**Berlin, 17 grudnia. Do Biura Wolfa** donoszą z Petersburga: Według doniesienia tutejszych pism generał-gubernator Skalkon rozwiązał Macierz szkolną.

**Dortmund, 17 grudnia. (Tel. prywatny.)** Staraniem Związku polskiego odbył się tu wiec z bardzo licznym udziałem; uchwalono protest przeciw projektom rządu pruskiego.

**Bukareszt, 17 grudnia.** Wczoraj odbyło się na tutejszym Uniwersytecie uroczyste otwarcie powołanego niedawno do życia kursu dla uzyskania stopnia doktora praw.

**London, 17 grudnia. Do Biura Reutersa** donoszą z Pekinu, że rokowania w sprawie rozgraniczenia sfer wpływów Rosyi i Japonii w Mandżurji postąpiły już tak dalece, że Rosya otrzyma pod swoją kontrolę część północną tej prowincji, a Japonia część południową.

**Teheran, 17 grudnia.** Jest jeszcze niewyjaśnione, czy szach chce tylko dokonać nominacji nowego, reakcyjnego gabinetu, czy też chce usunąć parlament. W tym ostatnim wypadku niuniknione są walki uliczne. W nocy odbyły się starcia różne, przyczem kilka osobistości aresztowano. Niektóre części miasta są obsadzone przez wojsko i kozaków, pod wodzą rosyjskiego pułkownika kozaków i komendanta gwardji przybocznej. Uwzięzionego wczoraj prezydenta ministrów wypuszczono znowu na wolność na interwencję ambasadora angielskiego. Niebezpieczeństwa dla Europejczyków niema.

### Położenie w Królestwie Polskiem i w Rosyi.

**Petersburg, 17 grudnia.** Podczas wczorajszej rozprawy co do Portu Arthura zwróciło uwagę oświadczenie generała Smirnowa, że celem utrzymania się przy pozycji w Kingczau musiano poświęcić całą czwartą dywizję; generał oświadczył dalej, że byłby w stanie z pięciu pułkami utrzymać się w porcie.

**Petersburg, 17 grudnia. (Pet. Ag.)** Ukazem carskim przedłużono stan wzmocnionej ochrony w guberniach woroneskiej, połtawskiej, mińskiej, tulskiej, jakoteż w powiatach prużańskim i kobryńskim, gubernii grodzieńskiej, w mieście Tyraspolu, w obrębie linii kolejowej Moskwa - Niżny Nowogród i Moskwa-Murom, tudzież kolei w obrębie granic gubernii włodzimierskiej.

**Władywostok, 17 grudnia.** Na skutek śledztwa przeciw uczestnikom buntu batalionu minerów i kilku torpedowców w d. 29 i 30 października b. r. oddano pod sąd ponownie 75 żołnierzy.

Odpowiedzialny redaktor:

**Adam Krechowicki.**



## NADESŁANE.

The Empire Vie ma w układaniu doskonałych swoich programów system polegający na stopniowaniu zainteresowania się publiczności przez coraz to efektowniejsze obrazy i nader zrzeczne ich zestawienie. W programie bież. tygodnia oprócz stanowiących główną atrakcję obrazów humorystycznych są i poczuające jak np. piękne obrazy z Chin i widoki z St. Omar, zwanego Wenecją Północy. Wspaniałe jest zdjęcie z natury pożaru wielkiej fabryki pod Paryżem; cudowna zaś ferya baletowa „Połów pereł”. The Empire Vie daje obrazy wyłącznie zdejmowane z natury i nigdzie dotąd nie pokazywane. Atrakcję tę może dać tylko The Empire Vie, gdyż ono jedynie i wyłącznie rozporządza w Galicji najnowszymi obrazami słynnej firmy światowej Pathé freres w Paryżu nie mającej oprócz kilku (podrzednych zresztą) firm pruskich żadnego współzawodnika.

## Francuzka

z Paryża, udziela lekcji dla Panów i Pań wieczorem po umiarkowanej cenie. Zgłoszenia: ul. Kochanowskiego Nr. 32 B, parter, między godziną 10-tą a 12-tą w południe. Celine Classen.

Utrzymuje na składzie  
czasopisma zagraniczne  
FRANCUSKIE:

Fin de siecle, Frou-Frou, Jean qui rit, Journal p. tous, Rire, Sourire, Vie en culotte rouge, Les Modes, Femina, Le Theatre, Les Arts, Ja sais tout, Fantasia.

## WŁOSKIE:

L'Asino, Il Secolo XX.

## ROSSYJSKIE:

Strana, Szut (humorystyczny), Nowoje Wremia, Rus. Prowidnyk, Ruskija Wiedomosti, Towaryszcz.

## ANGIELSKIE:

Frys Magazine, Strand Magazine, Wide World Magazine, Cassell's Magazine, Munsey Magazine, Ainslee Magazine, Everybody Magazine, Smart Set.

## Sokołowski

Biuro dzienników, czasopism i ogłoszeń  
Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Jako korzystną lokację kapitału  
polecamy

4% Obligacje funduszu propinacyjnego,  
4% Pożyczkę krajową,  
4% Pożyczkę m. Lwowa.

Papiery te kupuje i sprzedaje najkorzystniej

Dom bankowy i kantor wymiany  
Sokal i Lilien.

Zlecenia z prowincji odwrotną pocztą bez doliczenia prowizji.

Kawiarnia „Wiedeńska”  
znakomita kawa.

Poszukuje się kupna

STARYCH MEBLI mahoniowych  
ale w dobrym stanie.

Zgłoszenia pod „Meble” Biuro ogłoszeń, Pasaż Hausmana 9, Lwów.

## Przyjechali do Lwowa.

Dnia 17 grudnia 1907.

## Hotel George'a.

PP. ks. S. Lubomirski z Równa, hr. M. Baworowski z Germakówki, hr. W. Baworowski z Ostrowa, T. Prek z Pantalowie, O. Horodyński z Romanówki, S. Potworowski ze Studzianki, W. Sikorski z Krosna, K. Banting z Londynu.

## Hotel Grand.

P. J. Dniestrzański ze Zbaraża.

## Hotel Francuski.

PP. S. Swidziński z Królestwa Polsk., J. Szawłowski z Kamionki strum.

## Hotel Europejski.

P. S. Filipowski z Krosna.

## Hotel Imperial.

PP. hr. J. Potocki z Rymanowa, M. Bogdanowicz z Kossowa, P. Sroczynski z Jasła, A. Bal z Krosna.

## Hotel Bristol.

P. A. Czarnowski z Tarnowa.

## CENNIK

## lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów, dnia 17 grudnia.

## I. Akeye za sztukę.

	placę	żądają
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	560	570
Banku gal. dla handlu i przem. po 200 zł. (400 kor.)	103	110
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w a. w srebrze (400 kor.)	550	556
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	400	500
Tow. dla gal. przedsiębior. elektrycznych wod. po 200 zł. (400 kor.)	400	410

## II. Listy zastawne za 100 kor.

	placę	żądają
Banku h. g. 5 pr. w. a. wyl. z 10 pr.	109 60	110 30
" " 4 1/2 pr. " los w 50 l.	99	99 70
" " 4 pr. " 60 l. po 200 k.	93 80	94 50
" kraj 4 1/2 pr. " los w 51 l.	100	100 70
" " 4 pr. " los w 51 l.	94 30	95
Tow. kred. gal. ziem. 4 pr. (pierwsza emisja)	96	—
Tow. kred. galic. ziemsk. 4 pr. los w 41 1/2 lat	96	—
4 pr. los w 56 lat	94 10	94 80

## III. Oblig. za 100 kor.

	placę	żądają
Gal. funduszu propin. 4 pr. w. a.	97 70	98 40
Bukow. funduszu propin. 5 pr. w. a.	101	101 70
Komunalne Ban. kr. 5 pr. (2 em.)	—	—
" " 4 1/2 pr. (3 em.)	99 50	100 20
" " 4 pr. (4 em.)	93	93 70
Kol. lokalne dtto 4 pr.	93	93 70
Pożyczki kr. 4 pr. po 200 kor. z roku 1893	95	95 70
Pożyczka m. Lwowa 4 pr.	92	92 70
" " 4 konwen.	94	94 70

## IV. Losy.

M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.) 95 — 103 —

## V. Monety.

	placę	żądają
Dukat cesarski	11 38	11 43
20 frankówka	19 06	19 25
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	253
" papierowych	252	254
100 marek niemieckich	117 60	118 20

## Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 14 grudnia 1907.

	placę	żądają
A. Ogólny dług państwa	—	—
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	96 40	96 60
styczeń-lipiec	96 40	96 60
Jednolity dług państwa w srebrze luty-sierpień	98 30	98 50
kwiecień-październik	98 30	98 50

Koronowa waluta.	placę	żądają
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 3-2 pr.	—	—
" " 1860 po 500 zł. w. a. 4 pr.	147 50	151 50
" " 1860 po 100 zł. 4 pr.	207	211
" " 1864 po 100 zł.	252 50	256 50
" " 1864 po 50 zł.	252 50	256 50
Listy zast. domen państw. po 120 zł. 5 pr.	291	293

## B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).

	placę	żądają
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	114 30	114 50
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku 4 pr.	96 60	96 80

## C. Obligacje kolejowe.

	placę	żądają
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	96	97
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	113 10	114 10
Kol. Ces. Elżbiety za 200 zł. mk. 5 1/2 pr. (ostemp. akeye)	461	463
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5 1/2 pr.	119 20	120 20
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akeye)	95 90	96 90
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku 4 pr.	96 15	97 15

## Obligacje pierwszeństwa (kolejowe).

	placę	żądają
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr. w złocie za 200 zł. 5 pr.	105 85	121
Kol. Czeskiej zach. za 200, 1000 i 5000 zł. 4 pr.	96 75	97 75
Kol. Czeskiej emiss. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	96	97
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1886, 4 pr.	97 65	98 65
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr. (sr.)	97 90	98 90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1887, 4 pr.	98 25	99 25
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1888, 4 pr.	98 20	99 20
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1891, 4 pr.	98	99
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1893, 4 pr.	97 90	98 90
Kol. północnej ces. Ferdynanda em. z r. 1904, 4 pr.	98	99
Kol. bukowskińskiej lokalnej za 400 kor. 4 pr.	95 50	96 50
Kol. galic. Karola Ludwika 4 pr.	96 80	97 80
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z roku 1894 4 pr.	96	97
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	113 50	114 50

## D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).

	placę	żądają
Węg. złota renta za 100 zł. 4 pr.	—	—
" w wal. kor. 4 pr.	92 35	93 15
" obl. pr. regul. Cisy 4 pr.	142	146
" pożycz. prem. za 100 zł. (200 kor.)	189 50	193 50
" " " 50 zł. (100 kor.)	189 50	193 50

Koronowa waluta.	placę	żądają
------------------	-------	--------

## E. Obligacje indemnizacyjne.

	placę	żądają
Kroacyi i Sławonii	94	—
Węgier za 100 zł. 4 pr.	92 95	93 95

## F. Inne publiczne pożyczki.

	placę	żądają
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	102 60	103 60
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	95 25	96 25
Bukowiński obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	100 35	101 35
Gal. pożycz. kr. z roku 1893 4 pr.	94 85	95 85
Gal. obl. prop. z roku 1889 4 pr.	97 75	98 75
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 4 pr.	93	94
Renta włoska za 100 lirów (96 koron) 4 pr.	—	—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	102 50	103 50
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	181 50	182 50

## G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.)

	placę	żądają
Anglo-Austr. banku los w 30 l. 4 1/2 pr.	94 80	95 50
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	271 25	277 25
" obl. prem. z r. 1880 3 pr.	274 25	280 25
Bukow. zakł. kred. ziem. los 5 pr. 4 pr.	96	97
Gal. ake. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110	—
" " " los 50 l. 4 1/2 pr.	99	99 80
" " " 60 l. 4 pr.	94	95
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	93 80	94 80
" " " 4 pr. los. 41 lat	98	99
" " " 4 pr. stare	97 35	98 35

	placę	żądają
Banku kraj. dla Galicji Lodomerji 4 1/2 pr. 51 1/2 lat zwrotne	100 50	—
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisja 42 lat 4 1/2 pr.	99 35	100 35
Banku kr. losy 57 1/2 l. za 200 k. 4 pr.	93 10	94 10
Austro-węg. banku 50 lat 4 pr.	97 15	98 15
" " 50 lat w k. 4 pr.	97 70	98 70

## H. Obligacje z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.

	placę	żądają
Tow. żegl. par. po Dunaju za 400 i 10.000 m. 4 pr.	110	111
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 pr.	112	113
Lolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł.	88 30	89 30
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	95 50	96 50
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł. 4 pr.	—	—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 200 zł. 5 pr.	101	102
" " " 1890 " 4 pr.	99 75	—

## J. Losy (za sztukę).

	placę	żądają
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	21	23
Zakład kred. dla handlu i przem. 100 zł.	446	456
Clary 40 zł. m. k.	152	158
Pożyczka miasta Innsbruku 20 zł.	91	95
Losy miasta Krakowa 20 zł.	97 50	103 50
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	64	70

Koronowa waluta.	placę	żądają
Palfy 40 zł. m. k.	189	195
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	48 90	50 90
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26 25	28 25
Losy fund. Arcyks. Rudolfa 10 zł.	66	70
Salma 40 zł. m. k.	213	223
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	88	92

## K. Akeye banków (za sztukę).

	placę	żądają
Banku Anglo-Austr. 240 kor.	232	233
Peszt. Banku handl. 500 zł.	3305	3315
Zakł. kred. dla handlu i przem.	630	631
Węg. Banku kredyt. 200 zł.	749	750
Dolno austr. tow. esk. 400 kor.	550	553
Galic. banku hip. 200 zł.	565	566
" dla han. i przem. 200 zł.	95	102
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	405	406
" Austro-węg. 1400 kor.	1775	1785
" Związku (Unionbank) 200 zł.	531	533
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	238	238 50
Zivnostenska banka 100 zł.	239	239 50

## L. Akeye Przedsiębiorstw transportowych

	placę	żądają
Buk. kol. lok. ake. pierw. 200 zł.	420	460
" " akeye zakład. 200 zł.	394	424
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł. mk. 5190	5190	5220
Kol. Lwów-Gólcze (ake. pierw.) 200 zł.	416	426
" Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	558	556
" Lwów-Kleparów-Jaworów lok. 400 kor.	340	350
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	976	980

## M. Akeye Przedsiębiorstw przemysłowych

	placę	żądają
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	723	728
Galic. karpaciek naft. tow. 500 kor.	543	553
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	582 50	583 50
Prag. tow. żelazn. przem. 200 zł.	2351	2361
Schödnitz 500 kor.	477	483
Tureck. zarz. tytoniow. 500 franków	407	408
Trifail. tow. kop. węgla 70 zł.	243	245

## N. W e k s l e.

	placę	żądają
Berlin za 100 marek 5 pr.	—	—
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	241 67 1/2	241 92 1/2
Paryż za 100 franków	95 90	96 05
Petersburg za 100 rubli 5 1/2 pr.	117 77 1/2	117 97 1/2
Niemieckie banki	95 90	96 05
Włoskie banki	—	—
Francuskie banki	95 57 1/2	96 70
Szwajcarskie banki	—	—

## O. W a l u t y.

	placę	żądają
Dukat cesarski	11 35	11 36
Austr.-węg. 8 guld. złota moneta	—	—
20-frankówka	19 17	19 19
20-markówka	23 51	23 53
Rosyjski półimperyal	—	—
Niem. banknoty za 100 marek	117 67 1/2	117 87 1/2
Włoskie banknoty za 100 lir.	96 90	96 10
Ruble	2 52 1/2	2 53 1/2

## DZIENNIK

## URZĘDOWY.

## Licytacje.

L. cz. E. 957/7 (10642)

Na żądanie powiatowej Kasy oszczędności w Myślenicach, zastąpionej przez adw. dr. Adelmanna odbędzie się dnia 3 stycznia 1908 o godzinie 10 przed południem, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12 licytacja całych realności lwh. 345 i 449 ks. gr. gm. Mszana dolna objętych.

Nieruchomości wystawione na licytację są ocenione a mianowicie: realność lwh. 345 na 3502 kor., zaś realność lwh. 449 na 3956 kor.

Najniższa cena realności lwh. 345 wynosi 2334 kor. 66 hal., zaś realności lwh. 449 wynosi 2637 kor. 32 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabul., wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 12.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.



L. cz. E. 1590/5 (41) (10690 2—3)  
E d y k t.  
Odnosnie do ts. edyktu z dnia 12 listopada br. lez. E. 1590/5 (34) ogłasza się, że wartość szacunkowa whl. 24 gm. Humniska, mającej się tu zlicytować dnia 27 b. m. wynosi kwotę 22816 kor. 85 hal., a najniższa oferta tej realności kwotę 15.211 kor. 24 hal.  
C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Busk, 9 grudnia 1907.

L. cz. E. 425/7 (4) (10590 3—3)  
Na żądanie Edgara Aub protokołowanego kupca we Wiedniu, zastąpionego przez adw. dra Sygalla w Tarnopolu odbędzie się dnia 16 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w sali Nr. 8 licytacja niewydziałonej połowy realności zwanej „Pod złotym lwem“ w Podwojczyskach położonej wyk. hip. l. 342 księgi grunt. c. k. sądu obwodowego w Tarnopolu dla większych posiadłości objętej, a składającej się z parcel bud. lkat. 204, 205 i 206 z budynkami na tych parcelach pod l. kons. 322 i 321 i z przynależnymi parkanami, która to niewydziałona połowa należy w połowie do Salamona czyli Schlojmy Weiglera, a w drugiej połowie po równych częściach do Mosesa Rosenbluma false Weiglera i Samsona Rosenbluma false Weiglera.  
Połowa nieruchomości wystawiona na licytację, jest oceniona na 6942 kor.  
Najniższa cena wynosi 3471 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 6.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.  
Tarnopol, dnia 16 listopada 1907.

L. cz. E. 1577/7 (5) (10656)  
Na żądanie p. Eliasza Horowitza kupca w Koryzynie odbędzie się dnia 3 stycznia 1908 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 33 licytacja: 1) połowy realności lwh. 211 ks. gr. Tarnowiec, 2) całej realności lwh. 155 ks. gr. Umieszcz i 3) całej realności lwh. 333 ks. gr. Umieszcz objętych.

Nieruchomości te wystawione na licytację, są ocenione i wartości tychże ustalone, a mianowicie: ad 1) na kwotę 475 kor. 20 hal., ad 2) na kwotę 645 kor. 20 hal., ad 3) na kwotę 633 kor. 12 hal.

Najniższa cena wynosi a to: ad 1) 316 kor. 80 hal., ad 2) 430 kor. 14 hal. i ad 3) 422 kor. 08 hal., poniżej tych cen sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 32.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Jasło, dnia 2 grudnia 1907.

L. cz. E. 1787/7 (6) (10694)  
Na żądanie Chaima Welzera kupca w Kołomyi odbędzie się dnia 2 stycznia 1908 o godzinie 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4 licytacja realności whl. 662 gm. Myszyn składającej się z pb. 466 i por. 675/2, 678/1 oraz 1/4 części realności whl. 1003, składającej się z

pgr. 93, 94, 95, 96, 100 i 102 wraz z przynależnościami, składającymi się z 2 jabłoni, 8 śliw, 1 dęba, 1 osiki, 3 olech, 6 wierzb, 120 brzołek.

Nieruchomość whl. 662 wystawiona na licytację, jest oceniona na 533 kor. 12 hal., zaś realność whl. 1003 na 298 kor. 77 hal., przynależności zaś na realności whl. 662 na 8 kor. 60 hal., zaś na realności whl. 1003 na 12 kor.

Najniższa cena realności whl. 662 wynosi 361 kor. 15 hal., zaś 1/4 część realności whl. 1003 wynosi 207 kor. 18 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się równocześnie zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 4.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Jabłonów, dnia 23 listopada 1907.

L. cz. E. 3489/7 (3) (10677)  
Dnia 15 stycznia 1908 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 19 licytacja a) realności lwh. 38 gm. Dżurów, b) whl. 607 gm. Nowosielica, Fedora Rawluka Stefana własnych.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1594 kor. 76 hal., ad b) na 604 kor. 17 hal.

Najniższa cena wynosi ad a) 1063 kor. 17 hal., ad b) 402 kor. 76 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.), może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 21.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Zabłotów, dnia 30 listopada 1907.

L. cz. E. 731/7 (12) (10709 1—3)  
W sprawie egzekucyjnej Banku krajowego przeciw Michałowi Jewtuch pto 1217 koron 15 hal. z pn. omyłkę zasłał w tus. edyktie z dnia 12 listopada 1907 E. 731/7 (11) prostuje się w ten sposób, że najniższa cena realności whl. 196 gminy Toki wynosi 3150 kor., a nie 2150 kor.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Nowosioło, dnia 26 listopada 1907.

L. cz. E. 844/7 (3) (10644)  
Dnia 31 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. biurze Nr. 14 licytacja 5/8 części realności objętej whl. 501 i połowy realności objętej whl. 500 gm. Zbaraż wraz z przynależnościami.

Nieruchomości te są ocenione na 1751 kor. 50 hal.

Najniższa cena wynosi 1177 kor. 66 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie tut. biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 15 listopada 1907.

L. cz. E. 1025/7 (3) (10645)  
Dnia 31 grudnia 1907 o godz. 9 przed południem odbędzie się w sądzie tut. biurze Nr. 14 licytacja realności obj. whl.

574 ks. gr. gminy kat. Czernichowce wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta oceniona jest na 300 koron.

Najniższa cena wynosi 200 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tut. biurze Nr. 14.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Zbaraż, dnia 20 listopada 1907.

L. cz. E. 2143/7 (12) (10684)  
Dnia 17 stycznia 1908 o godzinie 9 przed południem odbędzie się w Oddziale Nr. III. sądu tutejszego licytacja:

- 1) 48/144 części z połowy realności whl. 152 w Samborze-Powtórnia,
- 2) 48/144 części z połowy realności whl. 461 w Samborze-Powtórnia,
- 3) całej realności whl. 196 w Samborze-Zamiejska,
- 4) całej realności whl. 366 w Czukwi z przynależnościami.

Nieruchomości powyższe, składające się z budynków, ogrodu i roli z przynależnościami (oceniono ad 1) na 56 kor. 30 hal., ad 2) 169 kor. 95 hal., ad 3) na 1607 kor. 50 hal., ad 4) na 1225 kor.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad 1) 37 kor. 53 hal., ad 2) 113 kor. 30 hal., ad 3) 816 kor., ad 4) 816 kor. 66 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w Oddziale Nr. III.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Sambor, dnia 4 grudnia 1907.

L. cz. E. XX. 2243/7 (15) (10705 1—3)  
Na żądanie Salamona Schleichera zastąpionego przez adw. dra Wilhelma Rosenberga odbędzie się dnia 28 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 2 we Lwowie licytacja 1125/14.400 części realności położonej we Lwowie przy ul. Wagowej 6 lk. 440<sup>3</sup>/<sub>4</sub> whl. 389 II. gm. m. Lwów (należących do zobowiązanych po 375/14.400 częściach) składającej się z domu jednopiętrowego bez piwnic, blachą krytego, podwórza z bramą, placu budowlanego, pustego z frontem do placów Zbożowego i Rzeźni, oraz szopy drewnianej i oparkania i części bruku.

Nieruchomość ta cała wystawiona na licytację, jest oceniona: dom na 9057 kor. 30 hal., przynależności tego na 62 kor. 50 hal., plac z szopą 4816 kor., przynależności tego na 64 kor. 20 hal., czyli cała realność z przynależnościami na 14.000 kor., zaś sprzedaż się mająca 1125/14.400 części na 1110 koron.

Najniższa cena wynosi 550 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym w biurze XX.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postę-

powania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy S. I., Oddział XX.

Lwów, dnia 16 grudnia 1907.

L. cz. E. XVII 1233/7 (12) (10704 1—3)

Na żądanie Ozyasza Heschela 2 im. Giesego cesyonariusza Maxa Finkelstetna, zastąpionego przez adwokata dra Adolfa Rosmarina odbędzie się dnia 27 stycznia 1908 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym w sali Nr. II. licytacja należącej do Dressel Frommer urodz. Ehrenpreiss połowy realności lk. 574<sup>3</sup>/<sub>4</sub> we Lwowie przy ul. Giesiej 1. 3 położonej whl. 515 II. Dz. ks. gr. m. Lwowa objętej, a składającej się z domu czynszowego jednopiętrowego, drewnianej komórki i z podwórza (parc. bud. lk. 1947 o 133 m.<sup>2</sup>) wraz przynależnościami opisanymi w protokole ocenienia z 20 czerwca 1907 E. XVII. 1233/7 (7).

Połowa realności powyższej wystawiona na licytację jest oceniona na 7129 kor. 80 hal., przynależności zaś na 68 kor.

Najniższa cena wynosi 3598 kor. 90 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne, które się niniejszem zatwierdza i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. XVII.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, S. I., Oddział XVII.

Lwów dnia 1 grudnia 1907.

L. cz. E. III. 1870/7 (4) (10363)

Dnia 17 stycznia 1908 o godz. 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja należących do Fedora Petliwczuka s. Michała realności a to: a) całej realności whl. 369 gm. Glinki stanowiącej grunt orny i łąkę w pośrodku wsi Glinki w niwie „Laz“ obszaru 20 arów, b) połowy realności whl. 281 gminy Glinki stanowiącej grunt orny i łąkę nad potokiem łącznej objętości 2 h. 40 m.<sup>2</sup> wraz z przynależnościami składającymi się ad b) z domu mieszkalnego, budynków gospodarczych, drzew owocowych i płotu.

Nieruchomości, wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 345 kor., ad b) 1255 kor., przynależności zaś ad b) na 400 koron.

Najniższa cena wynosi ad a) 230 kor., ad b) 1103 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 26 listopada 1907.

L. cz. E. III. 2449/7 (7) (10365)

Dnia 17 stycznia 1908 o godzinie 8 30 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja należących do Ofeny Gresiuk ur. Kiseluk własnych a) całej realności whl. 428 gm. Delatyn stanowiącej grunt orny, położonej w niwie „Lubieźna“ obszaru 97 arów; b) 1/5 części realności whl. 413 Delatyn, stanowiącej grunt orny w niwie „Kływa“ obszaru 33 arów; c) 3/10 części realności whl. 552 gm. Delatyn, stanowiącej łąkę w niwie „Lubieźna“ obszaru 2 ha. 19 arów wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z dwóch domów mieszkalnych, budynku gospodarcze-



go, płotu, obrogu, drzew owocowych i leśnych.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione ad a) na 1607 kor., ad b) na 36 kor., ad c) na 450 kor., przynależności zaś ad a) 600 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1471 kor., ad b) 24 kor., ad c) 300 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkłego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 26 listopada 1907.

L. cz. E. III. 1079/7 (9) (10362)

Dnia 17 stycznia 1908 o godzinie 8 przed południem odbędzie się w sądzie niżej wymienionym w biurze Nr. 14 licytacja należących do Ilka Dzieminka syna Nykoły nieruchomości a to: a) 1/5 części realności whl. 486 gm. Mikuliczyn, stanowiącej grunt orny i pastwisko w niwie „Borzurny na żen-cowa“ w Podlesniowie obszaru 82 arów; b) 7/30 części realności whl. 1166 gm. Mikuliczyn, stanowiącej grunt orny i pastwiska w niwie „Żeniec“ obszaru 9 h. 33 arów wraz z przynależnościami, składającymi się ad a) z domu mieszkalnego nowszego, stajenki, komory, chlewków, drzew owocowych, domu mieszkalnego starego i ogrodu; ad b) z dwóch domów mieszkalnych nowych, trzech piwnic, domu mieszkalnego starszego, drewutni i ogrodu.

Nieruchomości wystawione na licytację, są ocenione: ad a) na 105 kor., ad b) na 1341 kor., przynależności zaś ad a) na 204 kor., ad b) 1050 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 206 kor., ad b) 1594 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w biurze Nr. 11.

Takie prawa, wobec których niniejsza licytacja byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej rozstrzygnięcia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń w siedzibie sądu zamieszkłego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Delatyn, dnia 26 listopada 1907.

L. cz. E. 898/7 (10639)

Na żądanie Towarzystwa oszczędności i pożyczek w Oświęcimiu, zastąpionego przez adw. dra Gąsiorowskiego, odbędzie się dnia 17 stycznia 1908 o godzinie 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym licytacja:

a) 12/18 części realności whl. 287,  
b) 3/9 części realności lwh. 288 gm. Oświęcim, składających się z dwóch domów murowanych z ogrodami i parceli budowlanej.

Ości nieruchomości, wystawione są na licytację, są ocenione na ad a) 10.654 kor. 32 hal., ad b) 2336 kor. 46 hal.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie nastąpi, wynosi ad a) 5327 kor. 16 hal., zaś ad b) 1168 kor. 23 hal.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta można przejrzeć w sądzie niżej wymienionym biuro Nr. 17.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.  
Oświęcim, dnia 26 listopada 1907.

## Kuratele.

L. cz. P. 216/7 (10) (10157)

Za umysłowo chorego uznano Jana Bławutę w Czechówce.  
Kuratorem ustanowiono Walentego Jonczyka w Czechówce.

C. k. Sąd powiatowy.  
Wieliczka, 16 listopada 1907.

L. cz. P. 68/7 (17) (10267)

E d y k t.

Za marnotrawnego uznano Jana Burego młodsze w Andrychowie.

Kuratorem jego ustanowiono Wojciecha Kreczmera w Andrychowie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Andrychów, dnia 28 listopada 1907.

L. cz. P. 243/7 (4) (10238)

E d y k t.

Za umysłowo chorego uznano Emanuela Bilfelda z Kolbuszowej.

Kuratorem jego ustanowiono Simche Bilfelda w Kolbuszowej górnej.

C. k. Sąd powiatowy.  
Kolbuszowa, 13 listopada 1907.

L. cz. L. 16/7 (6) (10237)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Helenę Krokowską w Kołodrubach.

Kuratorem jej ustanowiono Aleksandra Krokowskiego w Kołodrubach.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Komarno, dnia 14 października 1907.

L. cz. L. 19/7 (3) (10196)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Maryannę Stancelik w Hańlowie.

Kuratorem jej ustanowiono Franciszka Stancelika w Hańlowie.

C. k. Sąd powiatowy.  
Biała, dnia 12 listopada 1907.

L. cz. L. 4/7 (6) (10236)

E d y k t.

Za umysłowo chorą uznano Katarzynę Majcher w Komarnie.

Kuratorem jej ustanowiono Mikołaja Maszczaka w Komarnie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Komarno, dnia 15 października 1907.

L. cz. L. VII. 17/7 (3) P. VII. 235/7 (10336)

Za umysłowo chorą uznano Olenę Szpir w Kawsku.

Kuratorem jej ustanowiono Fedia Szpir w Kawsku.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII.  
Stryj, dnia 2 listopada 1907.

L. cz. L. XVIII. 57 (8) (10117)

Za umysłowo chorego uznano Michała Weisłaka w Czarnej wsi.

Kuratorem jego ustanowiono Józefa Weisłaka w Czarnej wsi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział XVIII.  
Kraków, dnia 31 października 1907.

L. cz. P. 89/7 (10605 1—3)

E d y k t.

Za marnotrawę uznano Mikołaja Zielińskiego w Jaworznie.

Kuratorem jego ustanowiono Franciszka Chudobę.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jaworzno, dnia 2 listopada 1907.

L. cz. L. 37 (6) (10604 1—3)

E d y k t.

Nad nieletnią Elżbietą Leś, córką Michała w Bieczynie, przedłużono władzę ojcowską z powodu obłąd.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Jaworzno, dnia 24 października 1907.

## Firmy.

L. cz. Firm. 822 Stow. II. 60. (10298)

C. k. Sąd krajowy jako handlowy w Krakowie ogłasza wpisanie do rejestru dla Stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych przy firmie „Spółka młeczarska w Gdowie, zarejestrowana z ograniczoną poręką“, że na zgromadzeniu członków spółki w dniu 10 czerwca 1907 odbytem, wybrano ponownie na lat trzy członkami zarządu:

1. br. Gustawa Lipowskiego przewodniczącym,  
2. Rudolfa Feilla, jun., zastępcą przewodniczącego,  
3. Konstantego Jasielskiego kasyerem,  
4. Szymona Boguta,  
5. Jakóba Toporskiego członkami zarządu.

Kraków, dnia 25 października 1907.

L. cz. Firm. 672 Sp. II. 18 (9899)

Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm pojedynczych i spółkowych.

Do rejestru firm spółkowych wciągnięto co następuje:

Siedziba firmy: Kraków.

Brzmienie firmy: „Kosches et Birnbaum“.

Przedmiot przedsiębiorstwa: Handel towarów bławatnych.

Prokurę udzielono: Henrykowi Koschesowi w Krakowie.

Dzień wpisu: 2 września 1907.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy, Oddział III.

Kraków, dnia 31 sierpnia 1907.

## Wyroki prasowe.

L. cz. Pr. III. 98/7 (2) (10647)

O b w i e s z c z e n i e.

C. k. sąd krajowy jako prasowy orzekł na wniosek c. k. Prokuratora Państwa, że zamieszczony w Nr. 24 czasopisma „Bocian“ z dnia 15 grudnia 1907 artykuł pod tytułem:

„Noc Sylwestrowa“ od początku do końca (str. 9, 1. 1 i 2)

zawiera w sobie znamiona występku z §. 516 u.k., że zakazuje się rozszerzania tego artykułu.

C. k. Sąd krajowy jako prasowy, S. III.

Kraków, dnia 12 grudnia 1907.

## Konkursa.

L. 590 r. c. (10625 3—3)

K o n k u r s.

Na posadę lekarza kolejowego w Przemyślu, z siedzibą Przemyśl, rozpisuje się niniejszym konkurs.

Do tego okręgu lekarskiego należy obecnie przestrzeń sięgająca na linii Kraków-Podwoleczyska od klm. 236-9—245-1 ze strażnicami Nr. 182 do 189 włącznie i przestrzeń sięgająca na linii Przemyśl-Lupków od klm. 0-0—0-97, z personelem stacyjnym i ogrzewalnią w Przemyślu i personelem mieszkającym na powyższych przestrzeniach.

W przyszłości zostanie ten okręg lekarski terytoryalnie odgraniczony i obejmować będzie odpowiednią okręgowi ilość personelu służbowego.

Z posadą lekarza dla tego okręgu połączona jest płaca roczna 2800 kor. (dwadzieścia osiemset koron) i odpowiedni do rozciągłości okręgu roczny na objazdy.

Należy ostemplowane podanie wnieść należy do 20 grudnia 1907 godzina 2 po południu do protokołu podawczego c. k. Dyrekcyi kolei państwowych we Lwowie (ulica Krasiwickich 5).

Do podań zawierających świadectwa z dotychczasowego zajęcia, dowód przynależności i dowód, że petent włada językiem niemieckim i językami krajowymi należy, dołączyć należy:

1. metrykę chrztu lub urodzenia,  
2. dyplom lekarski,  
3. świadectwo uniwersyteckie lub specjalisty, stwierdzające prawidłową bystrość wzroku i prawidłowe pocucie barw, jakoteż słuch normalny.

C. k. Dyrekcyi kolei państwowych.  
Lwów, dnia 10 grudnia 1907.

K o n k u r s

Zur Besetzung des Freigewordenen Bahnartstelle für einen bahnärztlichen Bezirk in Przemyśl mit dem Wohnstzte Przemyśl, wird hiemit ein Konkurs ausgeschrieben.

Dieser bahnärztliche Bezirk umfasst gegenwärtig die Telstrecke der Linie Krakau-Podwoleczyska von km. 236-9—245-1 mit den Wächterhäusern Nr. 182 bis inkl. 189 und die Strecke der Linie Przemyśl-Lupków von km. 0-0 bis 0-97, mit dem Stations- und Heizhauspersonal in Przemyśl sowie mit dem, auf den obigen Strecken wohnenden Bahnpersonal.

In Hinkunft wird dieser bahnärztliche Bezirk nach territorialen Prinzipie mit entsprechender Zahl von Bediensteten normiert.

Mit diesem bahnärztlichen Posten ist ein Jahreshonorar von 2800 Kronen (zweitausendachthundert) sowie ein dem zukünftigen territorialen Umfange des Bezirkes entsprechendes Wagenpauschale verbunden.

Bewerber um diesen Posten haben ihre adjustierten und vorschriftsmässig gestempelten Gesuche bis 20 Dezember 1907 2 Uhr Nm. im Einreichungsprotokolle der k. k. Staatsbahndirektion Lemberg (Krasiwickich Gasse 5) zu überreichen.

Dem Kompetenzgesuche sind ausser den Verwendungszeugnissen, dem Nachweise der österr. Staatsbürgerschaft und dem Nachweise das der Kompetent der deutschen und der Landessprachen in Wort und Schrift vollkommen mächtig ist noch beizuschliessen.

1. Der Geburts- oder Taufschein.  
2. Das Doktor-Diplom.

3. Ein Fakultäts- oder spezialärztliches Zeugnis des der Bewerber über normales Seh- Hör- und Farben unterscheidungsvermögen verfügt.

K. k. Staatsbahndirektion Lemberg.

L. Prez. 27.408. (10626)

K o n k u r s.

Trzy posady radców z poborami VII. klasy rangi są do obsadzenia, a to jedna przy c. k. sądzie krajowym w Czerniowcach, a dwie przy sądzie obwodowym w Suczawie.

Ubiegający się o te, ewentualnie o taką posadę przy sądzie powiatowym na Bukowinie opróżnić się mogąca, wniosą swoje należyte udokumentowane podania w drodze przepisanej najdalej do 10 stycznia 1908 do Prezydium c. k. Sądu krajowego w Czerniowcach, względnie sądu obwodowego w Suczawie.

Prezydium c. k. wyższego Sądu krajowego.

Lwów, dnia 10 grudnia 1907.

## Rozmaite obwieszczenia.

L. 3326 (10678)

O g ł o s z e n i e.

Po myśli § 30 ust. o repr. pow. podaje się do powszechnej wiadomości, że projekty budżetów powiatowych na r. 1908 wyłożone zostały w dniu dzisiejszym w biurze Wydziału powiatowego do wolnego przejrzania przez opodatkowanych.

Z Wydziału powiatowego.

Borszczów, dnia 11 grudnia 1907.

L. 2800 (1679)

O g ł o s z e n i e.

Wydział powiatowy stosownie do § 30 ust. o reprezentacji powiatowej podaje do wiadomości opodatkowanym w powiecie Starosamborskim, że budżet powiatowy funduszu administracyjnego i funduszu drogowych na rok 1908 został w dniu dzisiejszym wyłożonym w biurze Rady powiatowej i może być przez 14 dni począwszy od dnia dzisiejszego przez opodatkowanych przeglądany.

Z Wydziału Rady powiatowej.

Stary Sambor, dnia 10 grudnia 1907.

L. cz. C. II. 411/7 (1) (10700)

E d y k t.

Przeciw Mikołajowi Tytusowi robotnikowi w Lubyczy królewskiej, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. powiatowego w Rawie przez Józefa Błonskiego rolnika w Skwarzawie starej pozew o uznanie ojcostwa i płacenie alimentów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 grudnia 1907 o godzinie 8 przed południem biuro Nr. 11.

Celem strzeżenia praw Mikołaja Tytusa ustanawia się pana Stefana Hołowkę w Lubyczy kameralnej kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Mikołaja Tytusa w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Rawa, dnia 10 grudnia 1907.

L. cz. C. II. 380/7 (1) (10674)

E d y k t.

Przeciw Antoninie Stachurskiej, której miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Tarnobrzegu przez Wincentego Mochowskiego i tow. pozew o własność 3/40 części ze 164/480 lwh. 469, 3/40 części z 312/480 lwh. 1852 i 3/40 lwh. 1871 gminy Sokolniki.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 30 grudnia 1907 o godzinie 9 rano w tut. sądzie biuro Nr. 2.

Celem strzeżenia praw Antoniny Stachurskiej ustanawia się pana dra Reichmana adwokata w Tarnobrzegu kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Antoninę Stachurską w rzecznej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Tarnobrzeg, dnia 29 listopada 1907.

L. cz. C. II. 322/7 (1) (10632)

E d y k t.

Przeciw Józefowi i Weronice Rózakom z Brzeżnicy, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Dębicy przez Weronikę Jezuitową pozew o unieważnienie wpisu hipotecznego 1/3 części realności lwh. 135 ks. gr. gm. Brzeżnica.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 grudnia 1907 godz. 9 rano Nr. biura 3.

Celem strzeżenia praw tychże ustanawia się pana Wojciecha Kucharskiego w Brzeżnicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie ich w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Dębica, dnia 10 grudnia 1907.



L. cz. C. I. 646/7 (2) (10708)

E d y k t.

Przeciw Fedkowi Buczijiowi Nr. 204 z Tuczap, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Gródku Jagiell. przez Stowarzyszenie bankowe dla handlu i przemysłu w Gródku Jagiell. pozew o 240 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 18 grudnia 1907 godz. 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Fedka Buczija ustanawia się pana dra Bireckiego w Gródku Jagiellońskim kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Fedka Buczija w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Gródek Jagiell., dnia 9 grudnia 1907.

L. cz. C. II. 578/7 (1) (10688)

E d y k t.

Przeciw Gedalemu Goldbergowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Stryju przez Stryjski fundusz powiatowy pozew o 888 kor. 29 hal. zpn.

Na podstawie pozwu tego został termin do rozprawy na dzień 27 grudnia 1907 o godz. 12 i pół przed południem do tego w sali rozpraw Nr. I. przy ul. Trybunałskiej wyznaczony.

Celem strzeżenia praw Gedalego Goldberga ustanawia się pana dra Henryka Feuchtmanna adw. w Stryju kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Gedalego Goldberga w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Stryj, dnia 21 listopada 1907.

L. cz. C. I. 486/7 (1) (10664)

E d y k t.

Przeciw Jurkowi Nabereżnemu z Zawoza, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Baligródzie przez Antoniego Szumniańskiego zastąpionego przez adw. dra Stubera w Nowym Sączu pozew o zapłatę kwoty 275 koron.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 27 grudnia 1907 godzina 9 rano.

Celem strzeżenia praw Jurka Nabereżnego ustanawia się pana Teodora Glixellego c. k. notariusza w Baligródzie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Jurka Nabereżnego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on sam w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Baligród, dnia 7 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 325/7 (10641)

E d y k t.

Przeciw Mozesowi Wortmonowi, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Zaleszczykach przez Mechla Seidmana pozew o 212 koron 47 hal.

Na podstawie pozwu wyznaczoną została rozprawa na 23 grudnia 1907 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego, ustanawia się pana adwokata dra Stoklasę w Zaleszczykach kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Zaleszczyki, dnia 10 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 373/7 (1) (10692 1—3)

E d y k t.

Przeciw Józefowi Owadom, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Ludwika Mudrego pozew o 216 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem w tymże sądzie biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Ludwika Mudrego ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notariusza w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Owada w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Grzymałów, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. C. 264 i 265/7 (1) (10672)

E d y k t.

Przeciw Julianowi Przybyłowskiemu z Krynicy, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Muszynie przez Majera Hirscha

kupea w Muszynie pozew o 1000 koron i 1000 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 20 grudnia 1907 o godzinie 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw Juliana Przybyłowskiego ustanawia się pana Antoniego Kmietowicza z Krynicy kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Juliana Przybyłowskiego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Muszyna, dnia 12 grudnia 1907.

L. 155.951.

Obwieszczenie.

c. k. Ministerstwa rolnictwa z 12. grudnia 1907 l. 47.332/6841, normujące aż do odwołania przywóz zwierząt i mięsa z krajów Korony węgierskiej do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa.

I.

Poniżej wymienia się te gminy na Węgrzech i w Kroczy-Sławonii, z których w myśl artykułu 1., ustęp 1. i 2., rozporządzenia ministerialnego z dnia 22. września 1899 (Dz. u. p. Nr. 179) z powodu istnienia chorób stadnych zakazane jest wprowadzanie szczegółowo podanych gatunków zwierząt.

Te zakazy, które już z mocy samej umowy obowiązują, rozciągają się na gminy imiennie wymienione i na gminy sąsiednie.

W myśl tego jest zakazane:

1. Z Węgier:

a) z powodu zarazy pyskowo-racicowej wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz i świń):

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Cserehat; z gminy Jászómindzent; powiat sądowy Füzer; z gmin Abaujvárad, Füzer, Garbózbogdány, Hernádeságy, Kelecsényborda, Szalánchúta; powiat sądowy Kassa; z gmin Abaujszék, Aranyida, Bárcza, Bernátfalva, Buzafalva, Csonthosfalva, Hatkőcz, Hernádgese, Kassauifalu, Koksóbaksa, Nagyida, Rozgony, Semse, Széplakapáti, Zsebes; powiat sądowy Torna; z gmin Perkupa, Tornagörög;

Komitat Bereg, powiat sądowy Felvidék; z gmin Beregkövesd, Bilke, Boród, Cserhalom, Faluska, Gázló, Hátneg, Ilonca, Lukova, Misticze, Nagybárándka, Tőkésfalva, Véghmártonka; powiat sądowy Latorca; z gmin Cserlenő, Ignecz, Kajdanó, Kustánfalva, Ódavidháza; powiat sądowy Mezőkaszon; z gmin Csongor, Nagydobrony, Zápsony; powiat sądowy Munkács; z gmin Dercezen, Gorond, Izsnyéte, Kislécfalva, Mózeterebes, Nagyluska, Ormód, Pósháza, Repede, Ujdávidháza, Várkulesa, Várpálánka; jakoteż z miasta Munkács; powiat sądowy Szolva; z gmin Kékesfüred, Malmos, Szentmiklós; powiat sądowy Tiszahát; z gmin Asztély, Beregnifalu, Csaroda, Gát, Hete, Kisgút;

komitat Borsod, powiat sądowy Eger; z gmin Borsodszemere, Mezőkövesd; powiat sądowy Mezőcsát; z gmin Aroktő, Hejőkürt, Igliczi, Mezőcsát, Nemesbikk, Tiszabálna;

komitat Brasso, powiat sądowy Alvidék; z gmin Botfalva, Földvár, Krizba, Veresmart; powiat sądowy Felvidék; z gmin Barczauifalu, Hóltővény, Kerésztyénfalva, Rozsnyó i z miasta Brassó;

komitat Fejér, powiat sądowy Sárboárd; z gminy Káloz;

komitat Fogaras, powiat sądowy Alsóárpás; z gmin Alsóporumbák, Szeráta; powiat sądowy Sárkany; z gmin Alsóvenice, Grid, Oláhba, Osinka, Persány, Sárkany, Szunyogszék, Todoriceza, Ujsinka, Vád;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy; z gmin Agostonlak, Garamszécs, Helpa; powiat sądowy Rimaszombat; z gmin Cserepes, Osgyán, Válykó, jakoteż z miasta Rimaszombat; powiat sądowy Rozsnyó; z gminy Barka, jakoteż z miasta Dobsina;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kéz; z gminy Sosmező; powiat sądowy Miklósvár; z gminy Hidvég; powiat sądowy Orba; z gmin Imecsfalva, Páké, Székelypetőfalva, Zabolá, Zágony; powiat sądowy Seps; z gmin Bikfalva, Lásznó, Magyarbodza;

komitat Heves, powiat sądowy Heves; z gminy Kisköre; powiat sądowy Tiszafüred; z gmin Sarud, Tiszánána;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék; z gminy Erdőmeg;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Közép; z miasta Tiszaróff;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha; z gmin Dolha, Lipese, Lipesmező, Rókamező, Szuhabaranka; powiat sądowy Huszt; z gmin Gernyész, Huszt, Husztköz, Husztófalva, Iza, Keselymező, Kövesliget,

Mibálka, Osandorfalva, Ótvösfalva; powiat sądowy Izavölgy; z gmin Izakonyha, Izasópatak, Kisbecsko, Rozália, Sajó, Sajómező; powiat sądowy Sugatag; z gmin Aknasugatak, Barczánfalva, Bréb, Budfalva, Desze, Falusugatag, Farkasrev, Fejérfalva, Felsőkálfalva, Hernécs, Hotinka, Krácsfalva, Maragyulofalva, Nánfalva, Somosfalva, Szerfalva, Váncsalva; powiat sądowy Sziget; z gmin Alsóárpás, Alsórona, Felsórona, Kábalapatak, Szaploneza, Szarvaszó, Szentmihály körveles, Tiszaféregyháza, jakoteż; z miasta Máramarossziget; powiat sądowy Técső; z gmin Bustyaháza, Csománfalva, Darva, Dútfalva, Handalbustyaháza, Kricsfalva, Pálosremete, Talabozfalva, Técső, Uglya, Ujbárd, Urmező, Vajnág;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom; z gminy Kobor; powiat sądowy Nagy-Sink; z gmin Brulya, Gerdály, Sona;

komitat Nógrad, powiat sądowy Balassagyarmat; z gmin Lest, Türemező; powiat sądowy Fülel; z gmin Fülelkovácsi, Ipolynyitra, Perse; powiat sądowy Gács; z gmin Abelfalva, Budaszállás, Gácslapos, Gácsprága, Gergelyfalva, Losoneztamas, Nagylibercse, Nederes, Patakálja, Tosár; powiat sądowy Losonec; z gmin Etrafalva, Ipolybesztercze, Jelsőcz, Kálnó, Kálnógurab, Kotmány, Lonyábanya, Losonecznagyalu, Málnapatak, Nagydaróc, Nemesfalva, Ozdin, Törinz, Udvarház, Vámosfalva, Várkut, Vilke; powiat sądowy Szecseny; z gmin Ipolytarnóc, Rimóc;

komitat Sáros, powiat sądowy Alsótárcza; z gmin Keczerlipőcz, Vörösvágás; powiat sądowy Siroka; z gmin Gergelylaka Nagysáros;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Alsó-Dada z miasta Nyiregyháza; powiat sądowy Bogdany; z gmin Székely, Tura; powiat sądowy Kisvárd; z gminy Anares;

komitat Szatmar, powiat sądowy Nagybánya; z gmin Felsőáudorfalu, Kékesoroszfalu, Oláhkekes, Szakállasdombó, Tökös; powiat sądowy Nagysomkut; z gminy Karulya;

komitat Szeben, powiat sądowy Ujegyház; z gminy Szászaház;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló; z gminy Merény;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Magyarlapos; z gmin Alsószöcs, Laczház, Nyárfás, Rákosfalva;

komitat Tolna, powiat sądowy Tamás; z gminy Fürged; powiat sądowy Völgység i z gmin Döröpatlan, Tabod;

komitat Ugoesa, powiat sądowy Tiszántinnen; z gmin Alsókaraszlő, Alsóárad, Felsőkaraszlő, Kiskupány, Magyarokiját, Nagyrákócz, Veresmart; powiat sądowy Tiszántul; z gminy Veléte;

komitat Ung, powiat sądowy Kapos; z gmin Bálfa, Konczháza, Lakárd, Kistégfás, Kivát, Nagyrás, Ordarma, Palló, Palóc, Ungmogyorós, Ungszenna; powiat sądowy Perecsény; z gminy Turjasebes; powiat sądowy Szobránc; z gmin Bölcös, Dioska, Felsőböcs, Jeszenő, Kapás, Kereszt, Kisverbőcz, Nemetvágás, Ördögívágás, Sarosmező, Sárosrőse, Szobránc, Szobránczkomoró, Tiba, Törökruzska, Vajna; powiat sądowy Ungvár; z gmin Alsónémeti, Alsószlatina, Andrásfalva, Antalóc, Baranya, Baczó, Bezó, Császólóc, Felsőnémeti, Felsőszlatina, Homók, Horlyó, Jenke, Kereknye, Kisgejőcz, Korláthelmec, Koromlak, Köblér, Lehőcz, Mélyt, Nagygajdos, Nagygéjőcz, Oroszkomoró, Radváncz, Székő, Szerednye, Tasolya, Ungesertész, Ungdaróc, Unggestenyés, Unghoszsumóc, Ungludas, Ungordas, Ungpinkőcz, Ungsáfalva, Ungtölgyes, Zahar i z miasta Uagvár;

komitat Zemplén, powiat sądowy Bodrogköz; z gmin Bély, Bodrogszentés, Nagytürkány, Zemplénagárd; powiat sądowy Gálszécs; z gmin Isztáncs, Magyarizsep, Pelejte, Szécsmező, Töketeres; powiat sądowy Nagymihály; z gmin Gödrös, Lazonny, Petrócz Sztára; powiat sądowy Sárospatak; z gminy Sárospatak; powiat sądowy Sátorajauhely; z gmin Borsi, Kolháza, Lásztőcz, jako też z miasta Sátorajauhely; powiat sądowy Varannó; z gmin Alsógyertyán, Csákló, Csemernye, Henefalva, Majoros, Sókút, Szacsur, Tavana, Telekháza, Varannó, Varannomező, Vehécz;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya; z gmin Benesháza, Vaczok;

b) z powodu pomoru świń wprowadzanie świń:

komitat Alsó-Fehér, powiat sądowy Kisenyed; z gmin Drassó, ergelyfaja, Kisenyed, Koneza, Kútfalva, Ladámos, Vingárd i z miasta Vizakna;

komitat Bács-Bodrog, powiat sądowy Titel; z gmin Alsókalab, Sajkasklak;

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvarad; z gmin Püspökak, Püspökadás;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót; z gmin Barslédecz, Gesztőd, Szepesny; powiat sądowy Garamszentkereszt;

z gmin Garamszentkereszt, Kövesmőcsár, Lutilla; powiat sądowy Verebely; z gmin Csiffár, Nagymánya, Tajnasari;

komitat Csik, powiat sądowy Gyergyó-

sztmiklós; z gmin Ditró, Gyergyószentmiklós, Sárhegy; powiat sądowy Gyergyótölgyes; z gmin Borszék, Gyergyótölgyes; powiat sądowy Kásonalesik; z gminy Kásonujfalu;

komitat Fogaras, powiat sądowy Also-Arpás; z gminy Gainár; powiat sądowy Sárkany; z gmin Bucsym, Sárkany;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Nagyrőce; z gmin Kövi, i z miasta Nagyrőce; powiat sądowy Rozsnyó; z gmin Alsósajó, Geezefalva, Gócs, Henekzó, Luczka, Rekenyufalu, Sebespatak, Szabados, Szádvarborsa, Szilicze, Vigtelke i z miasta Dobsina;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kéz; z gmin Bereczk, Sósmező; powiat sądowy Miklósvár; z miasta Kőzepajta; powiat sądowy Seps; z gminy Kisborosnyó;

komitat Hont, powiat sądowy Bát; z gmin Alsóalmás, Bakonya, Gyökös, Kiskér; powiat sądowy Ipolynyek; z gminy Kiscsalomia;

komitat Hunyad, powiat sądowy Hátszeg; z gmin Bukova, Valyadilzi;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tiszafelső; z gmin Abádszalók, Dévaványa, Kenderes, Kunhegyes i z miasta Karczag; powiat sądowy Tisza Közép; z miasta Mezötúr, Szolnok;

komitat Kolozs, powiat sądowy Mezőörményes; z gmin Komlód, Köbölkút, Mezőszentmihálytelke, Nagynyulas; powiat sądowy Mócs; z gmin Magyarkátyán, powiat sądowy Nádasment; z gminy Szentmihálytelke; powiat sądowy Nagysármás; z gminy Novoly;

komitat Krassó-Szörény, powiat sądowy Facset; z gmin Igazfalva, Kismutnik; powiat sądowy Oravicza; z gmin Forotik, Rakitova; powiat sądowy Temes; z gmin Kricsowa, Lugoshely, Zgribest;

Komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós; z gmin Verbicz;

komitat Máramaros, powiat sądowy Dolha; z gminy Suhabaranka; powiat sądowy Sugatag; z gmin Felsőkalinfalva, Nánfalva, Váncsalva;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Regenfeld; z gminy Maroshéviz;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalom; z gmin Homorod; powiat sądowy Nagysink; z gmin Boholez; powiat sądowy Szentágota; z gmin Mártonfalva, Netus, Ujváros;

komitat Nógrad, powiat sądowy Gács; z gmin Gács, Maskófalva;

komitat Nyitra, powiat sądowy Ersekújvár; z gmin Bánkeszi, Egyháznagyszeg, Malomszeg, Nagysurány, Ózdőge, Tardosked; powiat sądowy Nagy-Tapolcsány; z gmin Nagyréppény, Nyitrapereszlény; powiat sądowy Nyitra; z gmin Alsóelefánt, Alsókörsény, Assakürt, Csáad, Csehi, Felsőelefánt, Gerenesér, Kisczétény, Kishind, Nagyesétény, Nagymőke, Nagyhind, Nemespan, Nyitrabodok, Salgó; powiat sądowy Nyitrazsámbockré; z gminy Krenes;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Bia; z gmin Albertfalva, Nagytétény, Páty;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsőcsallók; z gmin Bustelek, Nagymagyar, Püspöki, Somorja, Tejfalva; powiat sądowy Galánta; z gmin Alsószeli, Kájal, Nyék, Takszony, Vezekény; powiat sądowy Nagyszombat; z gmin Losonec, Spácz, Szered, Szomolány, Zahar;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Felső-Dada; z gmin Balsa, Buj, Gava, Kenéz, Timár, Vencsellő, Viss;

komitat Szeben, powiat sądowy Nagydísnód; z gmin Nagydísnód, Vesetény; powiat sądowy Nagy-Seben; z gmin Kaskfalva, Nagycsiir, Szenterszélet i z miasta Nagyszeben; powiat sądowy Szerdahely; z gmin Kisapold, Nagypold, Omlás, Szerdahely; powiat sądowy Ujegyház; z gmin Kürpöd, Vurpód;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló; z gminy Szepesúteg; powiat sądowy Lőcse; z gmin Alsórőpás, Tarczaf;

komitat Temes, powiat sądowy Kubin; z gminy Mramorák; powiat sądowy Vinga; z gminy Kétfél;

komitat Torontál, powiat sądowy Törökbecse; z gmin Beodra;

komitat Trenesén, powiat sądowy Bán; z gmin Felsőozor;

komitat Turócs, powiat sądowy Móscóznó; z gminy Kisfalva; powiat sądowy Szentmártonblatnica; z gmin Kisselmees, Laszkár, Szucsány, Turocszentmárton;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród; z gminy Petek; powiat sądowy Székelykeresztúr; z gmin Erked; powiat sądowy Udvarhely; z gmin Zetelaka;

komitat Ung, powiat sądowy Perecseny; z gminy Perecseny;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak; z gmin Bodroghalászi, Sárospatak, Tiszakórod;

komitat Zólyom, powiat sądowy Breznóbánya; z gmin Benesháza, Borosznó, Erdőkőz, Feketebalog, Garamhidvég, Garamnémetfalva, Garampéter, Garamszentandrás, Garamszentmiklós, Jeczenye, Kisgaram, Lópér, Vámos;



jakoteż z municypalnych miast Székesfehérvár, Ujvidek;

c) z powodu zarazy róży wagiłkowej wprowadzanie świń:

komitat Baranya, powiat sądowy Pécsvárad: z gminy Hidas;

komitat Bars, powiat sądowy Aranyosmarót: z gmin Garamnémeti, Zsitvaszentmárton; powiat sądowy Garamszentkereszt: z gmin Janosgyarmat, Teplafő, Ujgyarmat, Zsarnóca, Zsarnóczakohó; powiat sądowy Verebely: z gmin Kisgyékényes, Verebely;

komitat Brasso, powiat sądowy Alvidek: z gmin Veresmart; powiat sądowy Felvidek: z gmin Hölövény, Vidombák;

komitat Csik, powiat sądowy Felcsik: z gminy Csikesesó; powiat sądowy Gyergyószentmiklós z gmin Ditrő, Gyergyószentmiklós;

komitat Fogaras, powiat sądowy Töresvár: z gmin Simon, Ujtohant;

komitat Gömör-Kishont, powiat sądowy Garamvölgy: z gmin Garamfő, powiat sądowy Rozsnyó: z gmin Alsósajó, Berdárka, Berzete, Csetnek, Dermó, Kutapoleza, Rozsnyórudna;

komitat Háromszék, powiat sądowy Kézdi: z gmin Esztelnek, Kezdiszázpatak, Szentkatolna; powiat sądowy Miklósvár: z gminy Nagybaczon; powiat sądowy Seps: z gmin Etfalvazoltan, Lisznya;

komitat Hont, powiat sądowy Ipolynyék: z gmin Bártófalva, Dacsókeszi; powiat sądowy Korpona: z gminy Korpona;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Tisza-Felső: z gminy Abadszalók jakoteż z miasta Karczag; powiat sądowy Tisza-Közép: z gminy Tiszaróff i z miast Mezötúr i Szolnok;

komitat Kolozs, powiat sądowy Nádament: z gmin Bogártelke, Szentmihálytelke; komitat Komárom, powiat sądowy Tata: z gmin Környe, Neszmély, Szomód;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós z gmin Haromszlés, Magyarfalu, Nagybórcz; powiat sądowy Rózsahegy: z gmin Csernova, Háromkruca, Likavka, Liszkófalva, Luzsna, Madocsány, Stankován;

komitat Nagy-Küküllő, powiat sądowy Köhalm: z gminy Rádós;

komitat Nógrád, powiat sądowy Gács: z gmin Alsósztrégo, Budaszállás, Divény, Losoncztamási, Parlagos, Párceza, Száraznyirjes;

komitat Nyitra, powiat sądowy Nyitra: z gmin Csab, Pográny, Vicsápapáti; powiat sądowy Nyitrasszombokrét: z gmin Nagybóssány, Tekesfalva; powiat sądowy Privigye: z gmin Bajmóc, Nyitrarudnó; powiat sądowy Vágsellye: z gmin Negyed, Szempte;

komitat Pozsony, powiat sądowy Felsőcsallók: z gminy Előpatony;

komitat Szepes, powiat sądowy Igló: z gmin Haraszt, Hernádpolza; powiat sądowy Löcse: z gmin Dolján, Felsőrépás, Illesfalva, Kőpésény, Tarcazó i z miasta Löcse; powiat sądowy Szepesváralja: z gmin Korompa, Nagysóva, Szepesalmás, Szepesölgyes;

komitat Trencsén, powiat sądowy Bán: z gminy Ribény;

komitat Turóc, powiat sądowy Mosóczeni: z gmin Stubnyafüldő; powiat sądowy Szentmárton-Blatnica: z gmin Kisjeszen, Krpelan, Nagyjeszen, Pribócz, Rutka, Szabinváralja, Turány, Zabor;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Székelykeresztúr: z gmin Bőzd; powiat sądowy Udvarhely: z gminy Bögöz, Felsőboldogfalva, Szentegyházfalva;

komitat Ugocsa, powiat sądowy Tiszáninnen: z gmin Alsókaraszlő, Feketepatak; komitat Zemplén, powiat sądowy Sárospatak: z gminy Sárospatak;

komitat Zólyom, powiat sądowy Besztercebánya: z gmin Alsómesinye, Libetbánya, Pálós, Perbát, Rudló; powiat sądowy Nagyszalatna: z gmin Herencsvölgy; powiat sądowy Zólyom: z gmin Baczur, Dobrókirály;

d) z powodu ospy u owiec wprowadzanie owiec:

komitat Abauj-Torna, powiat sądowy Göncz: z gmin Abaujszántó, Baskó;

komitat Arad, powiat sądowy Borosjenő: z gminy Gurba;

komitat Baranya, powiat sądowy Baranyavár: z gminy Pélmónostor;

komitat Bihar, powiat sądowy Derecske: z gminy Derecske; powiat sądowy Eled: z gminy Ösi;

komitat Fejér, powiat sądowy Sárbogárd: z gminy Cseze;

komitat Hajdú, powiat sądowy Hajdúszoboszló: z gmin Hajdúszovát;

komitat Hont, powiat sądowy Ipoly-ság: z gminy Alsórakonca; powiat sądowy Korpona: z gminy Hontsomes;

komitat Jász-Nagykun-Szolnok, powiat sądowy Jászág-Alsó: z gmin Besenyszög, Tiszasüly; powiat sądowy Tisza-Felső: z miasta Karczag;

komitat Kis-Küküllő, powiat sądowy Diesőszentmárton: z gminy Abosfalva; powiat sądowy Radnót: z gmin Gyulas, Kincses;

komitat Kolozs, powiat sądowy Kolozsvár: z gmin Kolozsborsa, Választ; po-

wiat sądowy Mezőkörményes: z gminy Nagy-nyulas; powiat sądowy Mócs: z gminy Kőtelek; powiat sądowy Teke: z gmin Kozmatelke, Szaszabánya, Szászhidvég;

komitat Liptó, powiat sądowy Liptószentmiklós: z gmin Besenyőfalva, Kisbórcz, Liptótárnóc, Pálfa;

komitat Maros-Torda, powiat sądowy Marosföld: z gminy Bálfa; powiat sądowy Nyárádszereda: z gminy Nyárádselye; powiat sądowy Régenaló: z gminy Nagy-erese;

komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun, powiat sądowy Abony: z gminy Tápiószéle; powiat sądowy Dunavecse: z gminy Solt;

komitat Saros, powiat sądowy Alsótarcza: z gminy Tarczaszentpéter;

komitat Somogy, powiat sądowy Igal: z gminy Főd;

komitat Szabolcs, powiat sądowy Bogdány: z gminy Kemecse; powiat sądowy Nagykálló: z gminy Nagykálló;

komitat Szatmár, powiat sądowy Csenger: z gminy Augyalos; powiat sądowy Szatmár: z gminy Sárközujlak;

komitat Szolnok-Doboka, powiat sądowy Bélen: z gmin Apánagyfalva, Árpástó, Magyardecse, Szászfellak; powiat sądowy Dés: z gmin Bálványosváralja, Szentmargita; powiat sądowy Szamosújvár: z gminy Doboka, Magyarderze, Magyaraköbös, Poklostelke, Széplak, Visszlás;

komitat Temes, powiat sądowy Vinga: z gminy Merczfalva;

komitat Torda-Aranyos, powiat sądowy Marosludas: z gmin Marosdátos, Mezőzáb;

komitat Udvarhely, powiat sądowy Homoród: z gminy Olasztelek;

komitat Zemplén, powiat sądowy Sátoráljaghely: z gminy Magyarasar;

## 2. Z Krocacyi-Slawonii:

z powodu pomoru świń wprowadzanie świń:

komitat Belovar-Krizevci, powiat Grubisnopolje: z gminy Grubisnopolje;

komitat Lika-Krbava, powiat Brinje: z gmin Brinje, Jezerany; powiat Korenica: z gminy Korenica; powiat Udbina: z gminy Udbina;

komitat Srijem, powiat Mitrovica: z gminy Ležimir; powiat Vukovar: z gmin Bogdanovci, Cerić, Gaboš, Opatovac, Vukovar; powiat Zemun: z gminy Ugrinoveci jakoteż z miasta municypalnego Zemun.

## II.

Z dawniej wydanych zakazów z powodu zawleczenia zaraz zwierzęcych utrzymuje się nadal w mocy zakazy:

### 1. Z Węgier:

a) z powodu zawleczenia pomoru świń zakaz wprowadzania świń:

z następujących powiatów sądowych: Cseréhat, Füzer, Göncz, Kassa, Szikszó, Torna (komitat Abauj-Torna), Alvincz łącznie z miastem Gyulafehérvár, Balászfalva, Magyarigen, Maros-Ujvar, Nagyenyed łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Alsó-Fehér), Arad, Borosjenő, Borossebes, Elek, Kis-Jenő, Nagybalmagy, Pécska, Radna, Terna, Világos, (komitat Arad) Apatin, Baja, Bácsalmás, Hódgáz, Kula, Nemetpalanka, Obecse, Topolya, Ujvidek, Zenta łącznie z miastem tej samej nazwy, Zombor, (komitat Bács-Bodrog), Baranyavár, Hegyhát, Mohács, Pécs, Siklós, Szent-Lőrincz (komitat Baranya), Léva, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Bars), Békés, Békés-Csaba, Gyula, łącznie z miastem tej samej nazwy, Orozház, Szarvas, Szeghalom (komitat Békés), Felvidék, Latorcaza, Mezőkaszony, Munkács, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szolva, Tiszahát, łącznie z miastem Beregszász (komitat Bereg), Besenyő, Jád, łącznie z miastem Beszterce, Naszód (komitat Beszterce-Naszód), Bél, Belényes, Berettyófalva, Cseffa, Derecske, Eled, Ermihályfalva, Köspont, Magyar-Osike, Margitta, Mezőkereszt, Nagy-Szalonta, Sárrét, Szalárd, Székelyhíd, Tenke, Vaskó, (komitat Bihar), Eger, Mezőcsát, Miskolc, łącznie z miastem tej samej nazwy, Ózd, Szendrő, Szentpéter (komitat Borsod), Battonya, Kovácsbáz, Központ łącznie z miastem Makó, Nagylák (komitat Osnád), Csongrad, Tiszáninnen, Tiszántul, łącznie z miastem Szentcs (komitat Csongrad), Esztergom, łącznie z miastem tej samej nazwy, Párkány (komitat Esztergom), Adony, Mór, Sárbogárd, Székesfehérvár, Vél (komitat Fejér), Rimaszécs, Rimaszombat, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tornaia (komitat Gömör-Kis-Hont), Pusztá, Sokoróalja, Tosi-gatesziliköz, (komitat Győr), Hajdúszoboszló łącznie z miastem tej samej nazwy, Központ, (komitat Hajdú), Eger, łącznie z miastem tej samej nazwy, Gyöngyös łącznie z miastem tej samej nazwy, Hatvan łącznie z miastem tej samej nazwy, Heves, Petervásár, Tisza-Füred (komitat Heves), Ipolyság, Szob, Vámosmikola (komitat Hont), Algyógy, Brád,

Déva (łącznie z miastem tej samej nazwy, Hunyad łącznie z miastem Vajdahunyd, Körösbánya, Marosillye, Szászváros, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Hunyad), Alsójaszág, Alsótisza, Felsőjaszág, łącznie z miastem Jász-Berény, (komitat Jász-Nagy-Kun-Szolnok), Diesőszentmárton, Erzsébetváros łącznie z miastem tej samej nazwy, Hosszuasszó, Radnót, (komitat Kis-Küküllő), Almás, Bánffy-Hunyád, Kolozsvár, łącznie z miastem Kolozs, Teke (komitat Kolozs), Csallóköz, Gesztes, Udvard (komitat Komárom), Béga, Bogsán, Bosovics, Karánsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy, Lugos łącznie z miastem tej samej nazwy, Maros, Orsova, Terego, (komitat Krassó-Szörény), Huszt, Sziget, łącznie z miastem Máramaros-Sziget, Taracviz, Tócsó, Tisza-Völgy, Viso (komitat Máramaros), Maros-Alsó, Maros-Felső, Nyárad-Szereda, Régen-Alsó, łącznie z miastem Szász-Régen (komitat Maros-Torda), Magyar-óvár, Rajka (komitat Moson), Segesvár łącznie z miastem tej samej nazwy, Medgyes łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Nagy-Küküllő), Balassagyarmat, Füle, Losoncz, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nógrád, Szécsény, Szirak (komitat Nógrád), Abony, łącznie z miastami Czegléd i Nagy-Körös, Alsó-Dabas, Dunavecse, Gödöllő, Kalocsa, Kiskörös, łącznie z miastem Kiskunhalas, Kis-Kunfelegyháza, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kunszentmiklós, Monor, Nagykáta, Pomáz, łącznie z miastem Szent-Endre, Ráckeve, Vác łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Pest-Pilis-Solt-Kiskun), Alsócsallók, (komitat Pozsony), Alsótarcza, Felsőtarcza, łącznie z miastem Kisszeben, Makovicza, Siroka łącznie z miastem Eperjes, Szekes, łącznie z miastem Bartfa, Tapoty, (komitat Sáros), Csurgó, Igal, Kaposvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, Leány-eltót, Marczal, Nagyatád, Szigetvár, Tab, (komitat Somogy), Csepreg, Csorna, Felsőpulya, Kapuvár, Kismarton, łącznie z miastami Kismarton i Ruszt, Nagymarton, Sopron, (komitat Sopron), Alsódada, łącznie z miastem Nyiregyháza, Bogdány, Kisvárda, Ligetia, Nagy-Kálló, Nyir-Bátor, Tisza, (komitat Szabolcs), Csenger, Erdőd, Fehérgyarmat, Mátészalka, Nagy-Bánya łącznie z miastami Nagy-Bánya i Felső-Bánya, Nagy-Károly łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagysomkút, Szatmár, Szinýér-Váralja (komitat Szatmár), Szászsebes, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szeben), Kraszna, Szilagyeseh, Szilagy-Somlyó, łącznie z miastem tej samej nazwy, Tasnád, Zilah, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zsiho, (komitat Szilagy), Betle, Csakigorbó, Deés, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kékes, Magyarláp, Nagylonda, Szamos-Ujvár, łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Szolnok-Doboka), Buziás, Csakova, Dett, Fehértelmon łącznie z miastem tej samej nazwy Köspont, Lippa, Rekaz, Versecz, (komitat Temes), Dombóvár, Dunaföldvár, Központ łącznie z miastem Szegszárd, Simontornya, Tamas, Völgység (komitat Tolna), Felvincz, Maros-Ludas, Torda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Torocz-kó (komitat Torda-Aranyos), Alibunár, Antalfalva, Banlak, Csane, Nagybecskerek łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagykikinda, łącznie z miastem tej samej nazwy, Nagy-Szentmiklós, Pancsova, Párdány, Perjámos, Törökkanizsa, Zsombolya (komitat Torontál), Tiszántul, (komitat Ugoesa), Kapos, Szobrancez, Ungvár, łącznie z miastem tej samej nazwy, (komitat Ung) Celldömölk, Kőrmend, Kőszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Sárvár, Szombathely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Vasvár (komitat Vas), Deveser, Enying, Pápá, łącznie z miastem tej samej nazwy, Veszprém łącznie z miastem tej samej nazwy, Zircz (komitat Veszprém), Alsó-Lendva, Balatonfüred, Csáktornya, Kanizsa, łącznie z miastem Nagy-Kanizsa, Keszthely, Letenye, Nova, Pacsa, Perlak, Sümeg, Tapoleza, Zala-Egerszeg, łącznie z miastem tej samej nazwy, Zala-Szent-Grót (komitat Zala), Bodroghöz, Galszécs, Homonna, Nagymihály, Satoráljaghely, łącznie z miastem tej samej nazwy, Szerencs, Sztrapko, Tokay, Varannó (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnych miast Baja, Debreczen, Győr, Hódmezővásárhely, Kassa, Kecskemét, Komárom, Maros-Vásárhely, Pancsova, Sopron, Szabadka, Szatmár-Németi, Szeged, Temesvár, Versecz.

## 2. Z Krocacyi-Slawonii:

z powodu zawleczenia pomoru zakaz wprowadzania świń z następujących powiatów: Belovar, łącznie z miastem tej samej nazwy, Čazma, łącznie z miastem Ivanec, Garešnica, Gjurjevac, Koprivnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Krizevci, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kutina (komitat Belovar-Krizevci), Vojnić, (komitat Modrus-Rieka), Brod, łącznie z miastem tej samej nazwy, Darovar, Nova Gradiska, Novska, Pakrac, Požega łącznie z miastem tej samej nazwy (komitat Požega), Irig, Ruma,

Sid. Vinkovci, Zupanje, (komitat Srijem [Syrmien]), Ivanec, Klanjec, Krapina, Ludbreg, Novimarof, Pregrada, Varaždin, Zlatar (komitat Varaždin), Djakovo, Miholjac dolnji, Nasice, Osijek, Slatina, Virovitica (komitat Virovitica), Dvor, Dugoselo, Jaska, Karlovac, łącznie z miastem tej samej nazwy, Kostajnica, łącznie z miastem tej samej nazwy, Pissarowina, Samobor, Sisak, łącznie z miastem tej samej nazwy, Stubica, Sveti-Ivan Zelina, Velika Gorica, Vrginmost, Zagreb (komitat Zagreb), jakoteż z municypalnych miast Osijek, Varaždin, Zagreb.

## III.

Z powodu zaraz w granicznych powiatach i tak:

a) z powodu zarazy pyskowej i racicowej w powiatach sądowych Alsóverecke (komitat Bereg), Liptóujvar (komitat Liptó), Ökörmező, Taracviz, Tiszavölgy, Visó (komitat Máramaros), Felső-Tárca, łącznie z miastem Kis-Szeben (komitat Saros), Késmár łącznie z miastem, Késmára, Leibicz i Szepes-Béla, Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Homonna (komitat Zemplén) na Węgrzech, zakazane jest wprowadzanie zwierząt racicowych (bydła rogatego, owiec, kóz, świń);

b) z powodu pomoru w powiatach sądowych Liptóujvar (komitat Liptó), Ökörmező (komitat Máramaros), Pozsony łącznie z miastem Szent-György (komitat Pozsony), Szepes-Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes), Berezna (komitat Ung), Muraszombat (komitat Vas) Homonna (komitat Zemplén na Węgrzech i z powiatów Gračac, (komitat Lika-Krbava), w Krocacyi i Slawonii;

c) róży świń w powiatach sądowych: Nemesztó, (komitat Arva), O. Radna (komitat Beszterce-Naszód), Liptóujvar (komitat Liptó), Ökörmező (komitat Máramaros), Nezsider (komitat Moson), Miava, (komitat Nyitra), Malaczka, Pozsony łącznie z miastem Szent-György, (komitat Pozsony), Késmárk łącznie z miastami Késmárk, Leibicz i Szepes-Béla, O. Lublo łącznie z miastem tej samej nazwy, Szepes Szombat łącznie z miastem Poprad (komitat Szepes) Vag-Beszterce (komitat Trencsén), Nemetujvar, (komitat Vas), Homonna, Szinna (komitat Zemplén), jakoteż z municypalnego miasta Pozsony na Węgrzech i w powiecie Gračac (komitat Lika Krbava) w Krocacyi-Slawonii zakazany jest przywóz świń;

z powyższych nazwanych powiatów do królestw i krajów reprezentowanych w Radzie państwa na podstawie zarządzeń wydanych przez c. k. Starostwa: Benkovac, Bruck nad Litawą, Dolina, Feldbach, Friedek, Güssersdorf, Göding, Gottsche, Hartberg, Kimpolung, Knin, Kosów, Lisko, Loitsch, Luttenberg, Mistek, Myślenie, Nadwórna, Nowy Sącz, Nowy Targ, Radautz, Radkersburg, Sanok, Strij, Cieszyń, Tschernembl, Turka, Ungarisch Brod, Veglia, Wallachisch-Meseritsch, Zara.

Dla zwierząt, przeznaczonych do wprowadzania, winny być dostarczone paszporty bydła, wydane urzędowo i udowadniające, że w miejscu pochodzenia zwierząt ani w gminach sąsiednich, względnie w rejonach gmin sąsiednich w ciągu ostatnich 40 dni przed wysłaniem dotyczących zwierząt nie panowała żadna choroba stadna, która by mogła udzielić tym zwierzętom i względem której istnieje obowiązek donoszenia.

Gdyby u zwierząt takiego pochodzenia stwierdzono w stacji przeznaczenia istnienie jakiegóż zarazy, natenczas należy odnośny transport — o ile by nie można zezwolić na przewiezienie zwierząt wprost do publicznej rzeźni, połączonej toram ze stacją kolejową — przy zachowaniu obowiązujących pod tym względem szczególnych przepisów, zwrócić do stacji nadawczej obszaru pochodzenia zwierząt.

Posyłki świeżego mięsa mają być zaopatrzone certyfikatami, stwierdzającymi, że zwierzęta przy oględzinach przedsięwziętych według przepisu tak przed, jakoteż i po rzezi uznal weterynarz urzędowy za zdrowe.

Niniejsze rozporządzenie uchyla rozporządzenia c. k. Ministerstwa rolnictwa z 21. i 28. listopada 1907 l. 44107/6419 i 45164/6563 ogłoszone tutejszemi obwieszczeniami z 23. i 30. listopada 1907 l. 1464/3 i 152071 („Gazeta Lwowska” z 26. listopada i 1. grudnia 1907 Nr. 272 i 277).

Przekroczenia niniejszego zakazu karane będą według §§ 44 i 45 ogólnej ustawy o tłumieniu chorób stadnych, a do transportów zwierząt, wprowadzonych wbrew zakazowi, będą zastosowane przepisy § 46 ustawy z dnia 29. lutego 1880 (Dz. u. p. Nr. 35).

Powwyższe zarządzenia wchodzi w życie z dniem ogłoszenia w urzędowej „Gazecie Lwowskiej”.

C. k. Namiestnictwo.  
Lwów, 14. grudnia 1907.



L. cz. C. II. 509/7 (2) (10663)  
E d y k t.

Przeciw Dyonizemu Gorczakowskiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Brodach przez Mincze Belser pozew o uznanie cesyji wierzytelności w kwocie 312 kor. 42 hal. w dniu 5 września 1907.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 24 grudnia 1907 godzinę 8 przed południem w tutejszym sądzie biurze Nr. 2.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się adw. dra Wagnera kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Brody, dnia 10 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 376/7 (1) (10693 1—3)  
E d y k t.

Przeciw Józefowi Owad, które miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Grzymałowie przez Aleksandra Kołomyjca pozew o ustalenie i zaindebultowanie prawa własności do połowy parcy gr. 820/2 whl. 974 ks. gr. gm. Grzymałów.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 23 grudnia 1907 godz. 9 przed południem w tymże sądzie biuro Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Józefa Owada ustanawia się pana Wojciecha Mayera c. k. notaryusza w Grzymałowie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie Józefa Owada w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Grzymałów, dnia 27 listopada 1907.

L. cz. C. 235/7 (1) (10637)  
E d y k t.

Przeciw Antoniemu Strojki, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do tut. sądu przez Łukasza Strojka pozew o 250 kor. zpn.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na 27 grudnia 1907 godz. 9 rano.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanowiono pana adw. dra Stycznia w Niepołomicach kuratorem, który zastępować będzie go w rzecznej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.  
Niepołomice, dnia 4 grudnia 1907.

L. cz. C. I. 497/7 (1) (10566 2—3)  
E d y k t.

Przeciw nieobjętej masie spadkowej po s. p. Wasyłu Gródeckim i Józefowi Gródeckiemu, którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesiony został do c. k. sądu powiatowego w Skalatce przez Michała Gródeckiego syna Andruscha pozew o pg. lk. 465/2, 466/1 i cały whl. 111 kg. Magdalałka.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 31 grudnia 1907 godzina 9 przed południem.

Celem strzeżenia praw pozwanego ustanawia się pana Iwana Mikusia w Magdalałwie kuratorem.

Tenże kurator zastępować będzie pozwanego w rzecznej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.  
Skalat, dnia 4 grudnia 1907.

L. 22.366/pr. (10571 2—6)  
O b w i e s z c z e n i e

dla wychodźców, powracających z Ameryki. C. k. Namiestnictwo zawiadamia, że powracający z wychodźstwa robotnicy mogą w ilości 4.000 do 5.000 osób znaleźć z wiosną 1908 roku stałe zatrudnienie przez całoroczny sezon budowlany przy niżej poszczególnionych robotach regulacyjnych na rzekach galicyjskich, w zarządzie c. k. Administracji Państwa wykonywanych.

Będą to roboty ziemne, faszynowe i kamiennie, tak za dziennym wynagrodzeniem jakoteż w akordzie wynagradzane.

Wynagrodzenieienne będzie wynosiło 1 K. 20 hal. do 2 K. w miarę jakości roboty i wydatności pracy robotnika, a w wyjątkowych wypadkach także więcej; w akordzie może zaś pilny robotnik zarobić po 3 K. dziennie i więcej.

Przybliżone zapotrzebowanie robotników będzie następujące:

1. w obrębie c. k. Kierownictwa regulacji Wisły w Krakowie około 600 robotników;

2. w obrębie Ekspozytur tego c. k. Kierownictwa w Szczecinie i Tarnobrzegu po 100 robotników;

3. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Soły w Żywcu 150 robotników;

4. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Skawy w Wadowicach 200 robotników;

5. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Raby w Bochni 200 robotników;

6. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Dunajca i Popradu w Nowym Sączu 400—500 robotników;

7. w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacji Dunajca w Tarnowie 200 robotników;

8. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Wisłoki w Dębicy 250 robotników;

9. przy regulacji Mleczy w obrębie powiększonego Kierownictwa 250 robotników;

10. w obrębie c. k. Kierownictwa regulacji Sanu i Wiaru w Przemyśle 600 robotników;

11. w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacji Sanu w Dynowie 100 robotników;

12. w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacji Sanu w Nisku na Sanie i Tanwi około 100 robotników;

13. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Stryja w Stryju 200 robotników;

14. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Świecy w Bolechowie 150 robotników;

15. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Bystrzyce w Stanisławowie 150 robotników;

16. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Dniestru w Stanisławowie 250—300 robotników;

17. w obrębie c. k. Kierownictwa budowy regulacji Dniestru w Żydaczowie 100 robotników;

18. w obrębie Ekspozytury c. k. Kierownictwa budowy regulacji Dniestru w Zaleszczykach 100 robotników;

19. w obrębie c. k. Kierownictwa regulacji Prutu w Kołomyi 100 robotników.

Roboty regulacyjne wykonuje się w rozmaitych miejscowościach, położonych nad wymienionymi wyżej rzekami, w skutek czego wielu robotników może znaleźć stałe zatrudnienie w bezpośrednim pobliżu swego stałego miejsca zamieszkania.

Blizszych wyjaśnień udziela poszukującym pracy przy tych robotach podane powyżej c. k. Kierownictwa i ich Ekspozytury, które przyjmować będą ewentualne zgłoszenia.

Równocześnie zawiadamia c. k. Namiestnictwo, że według informacji, otrzymanych od Wydziału krajowego mogą także przy robotach melioracyjnych, wykonywanych w administracji Wydziału krajowego znaleźć około 10.000 do 12.000 robotników z wiosną 1908 roku stałe zajęcie w sezonie budowlanym. Będą to roboty w przeważnej części ziemne, przy których zatrudnia się robotników wyłączenie akordowo, przy czem dzienny zarobek w miarę pilności robotnika waha się od 2 nawet do 5 K. dziennie, średnio 3 korony. W małej części prowadzi Wydział krajowy również i roboty faszynowe za wynagrodzeniem na dniówkę.

Przybliżone zapotrzebowanie robotników będzie następujące:

1. Budowa lewego wału Wisły (Kierownictwo Mogiła) do 500 robotników.

2. Budowa prawego wału Wisły od Podgórze do Niepołomic (Kierownictwo Podgórze) 500 robotników.

3. Budowa prawego wału Wisły od Niepołomic do ujścia Raby:

a) Kierownictwo w Niepołomicach,

b) Kierownictwo w Grobli p. Sierosławice do 1000 robotników.

4. Budowa prawego wału Wisły od Raby do Woli rogowskiej:

Kierownictwa: a) Ujście solne, b) Wola przemysłowa p. Zaborów po 500 robotników = 1.000 robotników.

5. Obwałowanie Wisły w powiecie Dąbrowa 1.000 robotników.

6. Regulacja Białej (Kierownictwo w Tarnowie) 100 robotników.

7. Roboty około osuszenia bagien Rzemieńskich 500 robotników.

8. Regulacja górnej Trześniówki (Kierownictwo Mokrynow) 1.000 robotników.

9. Regulacja Błotni (Kierownictwo Wiczorki p. Mosty Wielkie) 500 robotników.

10. Regulacja Bugu (w powiecie kamioneckim) 100 robotników.

11. Regulacja Pustej (Kierownictwo Ohladow) 500 robotników.

12. Regulacja Pełtwi (Kierownictwo Lwów, Wydział krajowy) 1.000 robotników.

13. Regulacja Gnilej Lipy (Kierownictwo Rohatyn) do 500 robotników.

14. Regulacja górnego Dniestru 300 robotników.

15. Kolmacya bagien Nadniestrzańskich 1.000 robotników.

16. Regulacja Wereszycy (Kierownictwo Komarno) 500 robotników.

17. Regulacja Raty (w powiecie rawskim) 1.000 robotników.

18. Regulacja Tyśmienicy (w powiecie drohobyckim) 1.000 robotników.

19. Regulacja Wisłoka i Bielińcy (Kierownictwo Sanok) 500 robotników.

Blizszych wyjaśnień o pracy przy powyższych robotach udzielać będą wymienione Kierownictwa budowy, tudzież biuro melioracyjne Wydziału krajowego we Lwowie.

Oprócz przy powyższych robotach, mo-

że znaczna część robotników znaleźć stałe zajęcie u przedsiębiorstw, dostarczających materiały budowlane do robót regulacyjnych, lub też wykonujących takie budowle regulacyjne w przedsiębiorstwie.

We Lwowie, w grudniu 1907.

C. k. Namiestnik:

Potocki w. r.

18. Regulacja Tyśmienicy (w powiecie drohobyckim) 1.000 robotników.

19. Regulacja Wisłoka i Bielińcy (Kierownictwo Sanok) 500 robotników.

Blizszych wyjaśnień o pracy przy powyższych robotach udzielać będą wymienione Kierownictwa budowy, tudzież biuro melioracyjne Wydziału krajowego we Lwowie.

Oprócz przy powyższych robotach, mo-

że znaczna część robotników znaleźć stałe zajęcie u przedsiębiorstw, dostarczających materiały budowlane do robót regulacyjnych, lub też wykonujących takie budowle regulacyjne w przedsiębiorstwie.

We Lwowie, w grudniu 1907.

C. k. Namiestnik:

Potocki w. r.

## Doniesienia prywatne.

### Oesterreichisch-ungarische Bank.

Montag, den 30. Dezember 1907, Abends 6 $\frac{1}{2}$  Uhr findet im Bankgebäude, Wien, Strauchgasse Nr. 4, I. Stock, eine

außerordentliche Sitzung der Generalversammlung

der

### Oesterreichisch-ungarischen Bank

statt.

An dieser außerordentlichen Sitzung der Generalversammlung können gemäß Artikel 14 der Bankstatuten\*) nur jene Aktionäre teilnehmen, welche auch an der im Februar l. J. abgehaltenen XXIX. regelmäßigen Jahresitzung der Generalversammlung teilzunehmen berechtigt waren.

Jene Mitglieder der Generalversammlung, welche seit der regelmäßigen Jahresitzung ihre Aktien behoben und nicht schon wiedererlegt haben, werden hienit eingeladen, dieselben behufs Teilnahme an der außerordentlichen Sitzung der Generalversammlung zum Nachweise ihres fortwährenden Aktienbesitzes spätestens bis Samstag, den 21. Dezember 1907, bei der Depositionsabteilung der Hauptanstalt in Wien oder bei der Hauptanstalt in Budapest, oder bei einer Filiale der Bank neuerlich zu hinterlegen.

Die Tagesordnung und die Eintrittskarten werden den Mitgliedern der außerordentlichen Generalversammlung rechtzeitig zugeföhnet werden.

Wien, 14. Dezember 1907

### Oesterreichisch-ungarische Bank.

Biliński

Gouverneur.

Schlumberger

Generalrat.

Pranger

Generalsekretär.

\*) Artikel 14. der Statuten der Oesterreichisch-ungarischen Bank: An den Generalversammlungen der Oesterreichisch-ungarischen Bank können nur österreichische und ungarische Staatsangehörige teilnehmen. Alle jene Aktionäre, welche im November vor der regelmäßigen Jahresitzung der Generalversammlung durch Hinterlegung oder Vinculierung den Besitz von zwanzig auf ihren Namen lautenden, vor dem Juli desselben Jahres datierten Aktien nachweisen, sind, soweit ihnen die Bestimmungen des Artikels 15 nicht entgegenstehen, für die Dauer des mit jener Jahresitzung beginnenden Jahres bis zum Zusammenritte der nächstjährigen regelmäßigen Jahresitzung Mitglieder der Generalversammlung.

An den außerordentlichen Sitzungen der Generalversammlung können nur jene Mitglieder teilnehmen, welche auch an der regelmäßigen Jahresitzung teilzunehmen berechtigt waren und welche ferner deren Aktien nicht vinculiert sind, ihren fortwährenden Aktienbesitz durch neuerliche Hinterlegung derselben acht Tage vor Abhaltung der außerordentlichen Sitzung nachweisen.

Artikel 15. der Statuten: Von der Teilnahme an der Generalversammlung ist ausgeschlossen:

a) wer nicht im Vollgenusse der bürgerlichen Rechte steht, insbesondere auch Derjenige, über dessen Vermögen das Konkursverfahren eröffnet worden ist, bis zur Beendigung desselben.

b) wer in Folge einer strafgerichtlichen Verurteilung in seinen bürgerlichen, politischen oder Ehrenrechten beschränkt ist, solange diese Beschränkung andauert.

Artikel 18. der Statuten: Jedes Mitglied der Generalversammlung kann nur in eigener Person und nicht durch einen Bevollmächtigten erscheinen und hat bei Beratungen und Entscheidungen, auch wenn es in mehreren Eigenschaften an den Verhandlungen teilnehmen würde, nur eine Stimme.

Artikel 19. der Statuten: Lauten Aktien auf juristische Personen, auf Frauen oder mehrere Teilnehmer, so ist derjenige berechtigt, in der Generalversammlung zu erscheinen und das Stimmrecht auszuüben, welcher sich mit einer Vollmacht der Aktiengenehmiger, ferner diese österreichische oder ungarische Staatsangehörige sind, ausweist. Bevollmächtigte müssen aber mit Ausnahme des Aktienbesitzes ihren persönlichen Eigenschaften nach (Artikel 14 und 15) fähig sein, an der Generalversammlung teilzunehmen.

(Nachdruck wird nicht honorirt.)

### Umaczenie.

### Bank austriacko-węgierski.

W poniedziałek, dnia 30. grudnia 1907, o godzinie 6 $\frac{1}{2}$ , wieczorem odbędzie się w gmachu bankowym w Wiedniu, Strauchgasse Nr. 4, 1sze piętro

nadzwyczajne posiedzenie walnego zgromadzenia

### Banku austriacko-węgierskiego.

W tem nadzwyczajnym posiedzeniu walnego zgromadzenia mogą na mocy art. 14 statutów bankowych\*), tylko ci akcjonariusze brać udział, którzy do udziału w XXIX. regularnym rocznym posiedzeniu walnego zgromadzenia odbytem w lutym b. r. uprawnieni byli.

Tych członków walnego zgromadzenia, którzy po regularnym rocznym posiedzeniu swoje akcje odebrali i ponownie nie złożyli, zaprasza się niniejszem, ażeby dla udowodnienia trwałego posiadania akcji celem wzięcia udziału w nadzwyczajnym posiedzeniu walnego zgromadzenia, takowe najpóźniej do soboty, 21. grudnia 1907, w oddziale depozytowym zakładu głównego w Wiedniu lub w głównym zakładzie w Budapeszcie albo w jednej z filii Banku ponownie złożyć zechcieli.

Porządek dzienny i karty wstępu nadesłę się członkom nadzwyczajnego walnego zgromadzenia na czas.

Wiedeń, 14. grudnia 1907.

### Bank austriacko-węgierski.

Biliński

gubernator.

Schlumberger

generalny radca.

Pranger

generalny sekretarz.

\*) Artykuł 14. statutów Banku austriacko-węgierskiego: W Walnych Zgromadzeniach Banku austriacko-węgierskiego uczestniczyć mogą tylko obywatele austriaccy i węgierscy.

Wszyscy ci akcjonariusze, którzy w listopadzie przed regularnym rocznym posiedzeniem walnego zgromadzenia, przez złożenie lub winkulowanie udowodnią posiadanie dwudziestu na ich nazwisko opiewających i przed lipcem tego samego roku datowanych akcji, są, o ile się temu nie sprzeciwiają postanowienia art. 15 członkami walnego zgromadzenia na przeciąg z owym rocznym posiedzeniem rozpoczynającego się roku, aż do zebrania się następnego regularnego posiedzenia rocznego.

W nadzwyczajnych posiedzeniach walnego zgromadzenia mogą tylko ci członkowie brać udział, którzy także do brania udziału w regularnym rocznym posiedzeniu uprawnieni byli i jeżeli ich akcje nie są winkulowane, trwałe tychże posiadanie przez ponowne złożenie na ośm dni przed odbyciem nadzwyczajnego posiedzenia udowodnią.

Artykuł 15. statutów: Od uczestnictwa w Walnym Zgromadzeniu jest wyłączony:

a) kto nie używa w zupełności praw obywatelskich, miaowicie zaś ten, do czyjego majątku otwarcie postępowanie krydalu, dopóki się nie skończy;

b) kto w skutek wyroku sądu karnego ograniczony jest w swoich prawach cywilnych, politycznych lub ości dopóki trwa to ograniczenie.

Artykuł 18. statutów: Każdy członek Walnego Zgromadzenia przybyć może tylko we własnej osobie i nie może przysłać pełnomocnika, a w obradach i rozstrzygnięciach, chociażby uczestniczył w rozprawach w rozmaitych przymiotach, na tylko jedo głos.

Artykuł 19. statutów: Gdy akcja opiewają na osoby prawne, na kobiety lub więcej uczestników, ten uprawniony jest przybyć na Walne Zgromadzenie i wykonać prawo głosowania, kto okazał pełnomocnictwo właścicieli akcji, o ile ci są obywatelami austriackimi lub węgierskimi. Pełnomocnicy jednak powinni być na mocy osobistych przymiotów (artykuły 14. i 15), wyjąwszy posiadania akcji, uzdolnieni do uczestniczenia w Walnym Zgromadzeniu.

(Przedruk nie będzie płacony).



**Drobne ogłoszenia**

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym  
petitem 4 halerzy.

**Praktyczniejsze** automatyczne laski na  
myszy i szczyry poleca Fr. CHLADEK Lwów.  
Rynek 45, róg ul. Grodzickich.

**Miody**

WYBORNE CZYSTE PSZCZELNE I NATURALNE!

Miód Patoka blaszanka 5 kg. . . . . 6— kor.  
Miód do picia stołowy gąsiorek 4 litr. . . 5 80 kor.  
Miód do picia 4 la Malaga gąsiorek 4 litr. 6 40 kor.  
Beczki znacznie taniej.

Wysła cały rok wszystko opłatnie za zaliczką

**„Eksport Miodu“ Denysów.**

**Kredyt osobisty**

dla **urzędników**, oficerów, nauczycieli etc. udzie-  
lają pod korzystnymi warunkami również na długo-  
terminowe spłaty — Towarzystwa zaliczkowe i oszczęd-  
ności — Stawarzyszenia urzędników. Agencji wyklu-  
czenia. Adresów Towarzystw udziela bezpłatnie

Centralny zarząd Towarzystwa urzędni-  
ków, Wien, Wipplingerstrasse 25.

**Polecamy** w ogromnym wyborze po da-  
wnych wzniesionych cenach i własnego wyrobu **ŁÓŻKA** składane  
razem z materacem po kor. 24, 33 i 40.  
Łóżka mosiężne, żelazne i dziecinne. Kom-  
pletne sypialnie, jadalnie, salony, mebelki  
luksusowe, etażerki, stoliki i t. p.

**Schuster i Toczyski**  
Lwów, ul. Trzeciego Maja 5.

**Miód potaniał**

deserowy kuracyjny z własnych pasiek 5 kg. twardy  
5 koron 90 hal. „raritys miodoborow“ (gęsto płynna  
patoka) 6 koron 50 hal. franko.

BROSZURKI O MIODZIE DARMO.

Korzeniewicz, em. naucz., lwanczany.

**50** koron i więcej tygodniowo łatwo  
można zarobić, łaskawe oferty pod  
H. S. 1332 do **RUDOLF MOSSE**  
**PRAG.**

**Pożyczki**

załatwia za kondyktem i bez kondyktu dla P. T. urzę-  
dników, oficerów w ogólności, profesorów, wielebnego  
duchowieństwa, nauczycieli, notariuszy, lekarzy, adwo-  
katów i aptekarzy.

Reprezentacja „Beamten-Vereinu“  
we Lwowie, ul. Kopernika 1. 28.

**„Extrait de Noix“**

do farbowania siwych włosów wynalazku  
fabrykanta perfum  
**Jul. Józefowicza.**

Jest to najlepsza roślinna farba, którą można  
w przeciągu 10 minut ufarbować posiwiąc  
włosy na kolor czarny, brunatny, szatyn i blond.  
Flakony po 3 korony i próbne flakoniki po  
1 kor. 20 hal.

Do nabycia we Lwowie w handlu p. A. Bea-  
cocka skład farb, w składzie aptecznym p.  
Piotra Mikolaseha i Spółki oraz u p. Ignacego  
Jahla, fryzjera. — Główna przesyłka

J. Józefowicz Warszawa, Nowosenałowska 2.

**Zarząd pasieki A. KRAIŃSKIEGO**

w Jezierzanach ad Czortków

wysła w 5-cio kilowych blaszankach, wszy-  
stko opłatnie, — prawdziwy miód lipcowy  
w cenie 6 kor. 50 hal., a wyborny miód  
lipowy w cenie 7 kor. — Wysła również  
miody pitne, wyszczególnione na kilku wy-  
stawach, a to stołowy kasztelański, królewski  
i miody pitne owocowe, jak Borówczak, Ma-  
liniak, Dereniak, Wiśniak, Winogroniak,  
Ożyniak itd. — w 5-kilowych blaszankach,  
wszystko opłatnie, w cenach od 6 kor. 40  
hal. do 6 kor. 80 hal. Cenniki na żądanie  
franko.

Najodpowiedniejsze podarunki na Gwiazdkę i Nowy Rok  
są do nabycia u

**ADOLFA SILBERSTEINA**

optyka i mechanika

we Lwowie, Karola Ludwika 9.

LORNETKI teatralne od kor. 5—100. BINOKLE wojskowe od  
kor. 15—150. BINOKLE Zeissa, Gorza (Trieder) Buscha, Voigt-  
ländera podług cennika. LORNETKI damskie ręczne od kor. 4—50.  
BAROMETRY od kor. 5—60. TERMOMETRY od hal. 60 do 10  
kor. OKULARY, OWIKIERY w najrozmaitszych oprawach od  
kor. 2—40. MASZYNKI elektryczne. REISZEIGI, stereoskopy  
i obrazy. LATARNIE magiczne. MOTORY. MODELE parowe.  
LATARNIE elektryczne.

**POLECAMY:**

Fosforan wapniowy jako dodatek do karmy dla bydła i drobiu;  
Tłuszcz kostny do fabrykacji mydła.

Przypominamy już dziś do wiosennych zasiewów:

Superfosfaty z gwarancją składników;

Siarkan amonowy z 20 1/2% azotu;

Saletrę chyljską;

Siarkan potasowy — wszystko gwarantowane i po cenach najniższych.

**I. Galic. Towarzystwo Akcyjne dla Przemysłu Chemicznego**  
we Lwowie, ul. Akademicka 1. 8.

L. 1927.

**Obwieszczenie.****Powiatowa Kasa oszczędności w Dolinie**

podaje niniejszem do powszechnej wiadomości w myśl § 11 statutu, że z dniem  
1 stycznia 1908 podwyższa stopę procentową od wkładek oszczędności z 4%  
na 4 1/2%, równocześnie zaś podwyższa stopę procentową od pożyczek hi-  
poteicznych dawnych z 5 1/2% na 6 1/2%, od pożyczek hipotecyjnych od 1  
stycznia 1908 zaciągnąć się mających na 6%, od eskontu weksli z 6%  
na 7%, od pożyczek na zastaw papierów wartościowych z 6% na 7%,  
a wreszcie od pożyczek komunalnych z 6% na 7%.

**Z Wydziału powiatowej Kasy oszczędności**

w Dolinie, dnia 15 grudnia 1907.

Ks. Hipolit Zaremba.

Dr. Stanisław Kotłowski.

**JUŻ WYSZEDŁ NOWY**

ważny od 1 maja 1907

**KURIER KOLEJOWY**

po 35 hal. za egzemplarz z przesyłką pocztową.

Główny skład S. Sokołowski Lwów, Pasaż Hausmana 9.

Do nabycia we wszystkich księgarniach i trafikach.

**Otrzymałem**

świeży transport

**HERBATY CHIŃSKIEJ**

Znakomita w smaku i aromatyczna

herbata Congo	.....	k r. 3 20
" Souchong	.....	4 —
" Souchong zbiór majowy	.....	6 —
Kaysow	.....	8 —
Wysiewki z herbat	.....	2 60
Wysiewki z najlepszych herbat	.....	3 20

za pół kilograma.

Handel herbaty i kawy

**EDMUNDA RIEDLA we Lwowie**

ul. Teatralna 3, naprzeciw Katedry.

Do zawierania ubezpieczeń życiowych, posagowych na renty lud.

i dla dzieci pod nader korzystnymi warunkami i niskimi premiami nadaje  
się najbardziej

**„ALLIANZ“**

Akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty.

Fundusze gwarancyjne po dzień 31 grudnia 1907 K. 11,013.456.42. Stan  
ubezpieczeń po dzień 31 grudnia 1906 286.342 osób z kapitałem K. 89,000.000.  
Ogółem wypłacona kwota od założenia Towarzystwa około 8,000.000 K.  
Prospekta, taryfy, rozsyła tudzież bliższych informacji udziela:

**„ALLIANZ“**

Akcyjne Towarzystwo ubezpieczeń na życie i renty.

Filia dla Galicyi i Bukowiny Lwów, pl. Bernardyński 2 a.

**Najprzyjemniejsze podarki**

na św. Mikołaja, Gwiazdkę i Nowy Rok

Perfumy: Ideal, Gardenia, Amaryllis, Tréfle du Japon, Fiołki parmeńskie i t. p.  
od 2 kor. do 10 kor.

Kasetki z perfumami od 1 kor. 20 hal. do 20 kor.

Wody kolońskie i kwiatowe, wykwintne od 1 kor. 40 hal. do 5 kor.

Kasetki japońskie i chińskie na chusteczki, rękawiczki i biżuterię od 2 kor.  
do 10 kor.

Puszki na puder i mydło w wielkim wyborze od 50 hal. do 6 kor.

Kasetki z przyrządami do czyszczenia i pielęgnowania paznokci od 3 kor.  
do 20 kor.

Rozpylacze do perfum metalowe i szklane od 60 hal. do 20 kor.

Lustra toaletowe do podróży i kieszonkowe w wielkim wyborze.

Szczotki do włosów, wąsów, zębów, paznokci i sukien w wielkim wyborze  
i na różne ceny.

Pudry i mydła toaletowe znakomite

poleca

**JAN IHNATOWICZ**

Lwów, ul. Sykstuska 1. 25 i ul. Hetmańska 1. 8, stacya tramwaju

elektr. — Przemysł, ul. Mickiewicza 1. 11. — Stanisławów, ul. Sa-  
pieżyńska. — Kraków, Sukiennice 1. 20.

Tow. Akc. c. k. upr. Fabryk  lamp i wyrobów metalowych

**R. Ditmar, Bracia Brünner**

Filia: Lwów, plac Maryacki 9

polecają na sezon

**Lampy i Pajaki naftowe, gazowe i elektryczne,**

oraz wszelkie przybory do tychże.

**Piece i kuchnie naftowe.**

**PALNIKI SPIRYTUSOWE „RADIOBUS“, „MARS“ do**  
siatek auerowskich.

**Skład tylko niezapalnej nafty krajowej.**

**Nowość!** Palniki gazowe o trzech siatkach na haczykach, które przy je-  
dnakowej konsumpcji gazu dają przez te 3 siatki przynajmniej  
dwa razy silniejsze światło od normalnego palnika.

Również najtrwalsze siatki, jakoteż wszystkie przybory do oświetlenia gazowego.

**Lampki „Nernsta“ i „Tantala“ i „Wolframowe“**

do oświetlenia elektrycznego na  
110 do 220 Volt dające nadzw-  
yczajne białe światło i oszczędza-  
jące konsumpcję prądu.